

20 bm. udała się do Moskwy — na zaproszenie KC Lenińskiego Komsomolu — delegacja Rady Głównej Federacji Socjalistycznych Związków Młodzieży Polskiej z przewodniczącym Rady Głównej — Stanisławem Ciośkiem na czele. (PAP)

W atmosferze serdeczności i wzajemnego zrozumienia

Podpisanie dokumentów końcowych z rozmów delegacji PRL i NRD

20 bm. w godzinach przedpołudniowych wznowione zostały w gmachu KC NSPJ w Berlinie rozmowy między delegacjami partyjno-rządowymi Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

Przybywających na kolejne robocze spotkanie Edwarda Gierka i Piotra Jaroszewicza, witają serdecznie Erich Honecker i Horst Sindermann, zapraszając do sali posiedzeń Biura Politycznego KC NSPJ, gdzie 18 bm. odbyło się pierwsze inauguracyjne posiedzenie obu delegacji.

Wraz z przywódcami obu państw miejsca za stołem obrad zajmują: członkowie Biura Politycznego KC PZPR, sekretarz KC — Jan Szydłak i minister spraw zagranicznych — Stefan Olszowski, członek Sekretariatu KC, kierownik Wydziału Zagranicznego KC PZPR — Ryszard Frelek, członek KC PZPR, wiceprezes Rady Ministrów — Jan Mitrega, zastępca przewodniczącego Ko-

Rozmowy w Waszyngtonie

Zawarcie czterech układów o współpracy ZSRR — USA

19 bm., w drugim dniu wizyty sekretarza generalnego KC KPZR Leonida Breżniewa w Stanach Zjednoczonych, podpisano w Waszyngtonie cztery porozumienia o współpracy między ZSRR i USA w dziedzinach rolnictwa, transportu, oceanografii oraz ogólne porozumienie regulujące zasady wzajemnych kontaktów, wymiany i współpracy.

Atmosfera wizyty jest bardzo dobra, o czym świadczą wszystkie jej dotychczasowe etapy: powitanie Leonida Breżniewa przez Richarda Nixona, pierwsze rozmowy obu mężów stanu, bankiet wydany przez prezydenta USA na cześć radzieckiego gościa w Białym Domu oraz podpisanie porozumień. Ta ostatnia ceremonia odbyła się w sali Beniamina Franklina w gmachu Departamentu Stanu.

Porozumienie „o współpracy w dziedzinie rolnictwa” podpisali: minister spraw zagranicznych ZSRR Andriej Gromyko oraz minister rolnictwa USA George Butz, pozostałe zaś: „o współpracy w dziedzinie komunikacji”, „o współpracy w badaniach oceanów” oraz ogólne porozumienie „w sprawie kontaktów, wymiany i współpracy” — minister A. Gromyko i sekretarz stanu W. Rogers.

Na sali obecni byli Leonid Breżniew i Richard Nixon. Wśród licznych zaproszonych gości obecni byli radzieckie osobistości towarzyszące L. Breżniewowi, a także przedstawiciele Senatu i Izby Reprezentantów, członkowie rządu USA, wyżsi funkcjonariusze Białego Domu i Departamentu Stanu. Po uroczystości przywódcy obu mocarstw ściskają sobie dłonie.

Porozumienia radziecko-amerykańskie, aczkolwiek specjalistyczne, zakładają znaczne rozszerzenie istniejącej współpracy w zakresie wymiany danych, dokumentów i informacji, ekspertów i naukowców, doświadczeń oraz teoretycznych i praktycznych zdobywców badań.

Porozumienie rolnicze obejmuje takie postanowienia, jak regularna wymiana przewidzianych zbiorów, nasilenie współpracy w badaniach upraw roślin i hodowli zwierząt, w zakresie wiedzy o glebie, mechanizacji, agrochemii, zagospodarowania nowych ziem, stosowania metod matematycznych i komputerów w rolnictwie.

Wysokość funduszu wynosi 3 miliardy dolarów, co jest najmniejszą sumą przeznaczoną na badania Kosmosu od 1962 r.

Z pokładu „Skylaba”

— Czujemy się doskonale i pozostawimy naszym następcom stację orbitalną sprawna w 90 proc. — oświadczyli trzej astronauty amerykańscy podczas telewizyjnej konferencji prasowej zorganizowanej w środę rano między „Skylabem”, a dziennikarzami zebranych w ośrodku kosmicznym w Houston.

Ślub A. Brundage’a

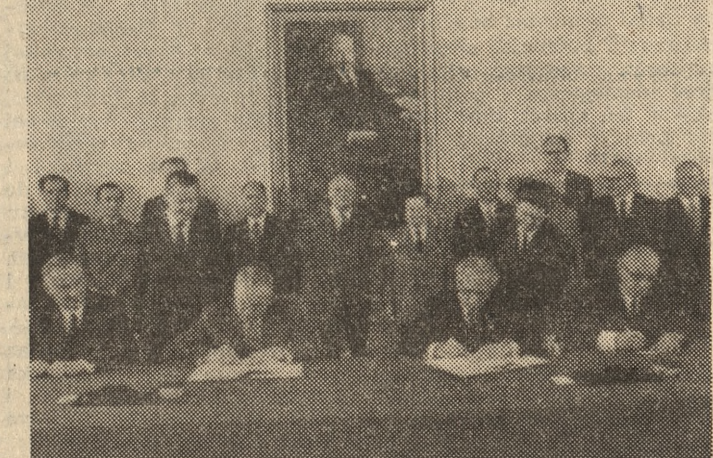
Były przewodniczący Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego, 85-letni A. Brundage zawarł w środę rano związek małżeński z zachodnoniemiecką księżniczką, 36-letnią Mariannę de Reuss. Ślub cywilny odbył się w Garmisch-Partenkirchen. (Bawaria).

Parafowanie układu CSRS — NRF

W środę w południe został parafowany w bońskim ministerstwie spraw zagranicznych układ o normalizacji stosunków między CSRS i NRF. PAP

dzynarodowej KC, sekretarz delegacji — Gerd Koenig. W rozmowach wzięli również udział eksperci i doradcy obu stron.

Podobnie, jak przez cały



Wizyta przyjaźni w Berlinie. Akt podpisania deklaracji o umocnieniu przyjaźni i pogłębieniu współpracy między PRL i NRD. Na zdjęciu od lewej: P. Jaroszewicz, E. Gierek, Erich Honecker i Horst Sindermann. CAF — UPI — telefoto

Deklaracja o umocnieniu przyjaźni i pogłębieniu współpracy PRL - NRD

Deklaracja formułuje cele i zasady współpracy dwustronnej. Głosi, że oba kraje mają na celu dalsze pogłębienie przyjaźni i współpracy między narodem polskim i narodem Niemieckiej Republiki Demokratycznej oraz coraz ściślejsze integrowanie Polski i NRD we wspólnocie państw socjalistycznych i kierują się przekonaniem, iż odpowiada to żywotnym interesom obu narodów oraz służy odprężeniu, umocnieniu i utrwaleniu pokoju w Europie.

Oba państwa stwierdzają, że pomyślnie rozwijające się przyjaźń, współpraca i wzajemna pomoc, wynikające ze zgodności podstawowych interesów narodowych i międzynarodowych, przyczyniają się do zbliżenia między narodami PRL i NRD oraz do wszechstronnego rozwoju obu państw, do wzrostu ich roli i autorytetu w stosunkach międzynarodowych, stanowiąc jednocześnie wkład w dzieło umocnienia jedności wspólnoty państw socjalistycznych oraz ważny element bezpieczeństwa i pokoju w Europie.

Oba państwa są zgodne, że bezpieczeństwo i pokojowy rozwój PRL i NRD oraz pomyślna budowa socjalizmu w obu krajach opiera się na niezerwalnym sojuszu, przyjaźni i ściślejszej współpracy z główną siłą wspólnoty socjalistycznej — ZSRR.

Podstawę wszechstronnego rozwoju stosunków między obu państwami i narodami stanowi niewzruszony ideowy związek i braterska współpraca między PZPR i NSPJ. Obie partie umacniać będą nadal braterskie stosunki z wszystkimi partiami komunistycznymi i robotniczymi na gruncie marksizmu-leninizmu i proletariackiego internationalizmu. Obie państwa, oceniając wysoki dotychczasowy dorobek współpracy, opartej na wzajemnym zaufaniu i braterskim, będą nadal dynamicznie rozwijać swe stosunki we wszystkich dziedzinach w celu pogłębienia związków między obu krajami i wzajemnej przyjaźni między społeczeństwami Polski i NRD. Obie państwa będą planowo i dogłębnie rozszerzać i doskonalić swą współpracę

gospodarczą i naukowo-techniczną, dla stałego i dynamicznego rozwoju społeczno-ekonomicznego obu krajów, a w szczególności podnoszenia poziomu życia obu narodów. Służąc temu będzie także wspólne, coraz bardziej racjonalne wykorzystywanie posiadanych sił produkcyjnych.

Dażeniem obu państw jest szeroki rozwój wzajemnej integracji gospodarczej. Stanowiąc to będzie istotny wkład w realizację kompleksowego programu RWPG i jej uchwala. Oba państwa będą rozszerzać współpracę w zakresie kultury, nauki, oświaty, środków masowej informacji, turystyki, sportu oraz w innych dziedzinach życia społecznego. Będą one popierać rozwój bezpośrednich kontaktów między obywatelami obu państw, załogami pokrewnych zakładów pracy, związkami zawodowymi, organizacjami społecznymi,

województwami i okragami, miastami i powiatami, wyższymi uczelniami i innymi instytucjami.

Obie strony są przekonane, że realizacja układów zawartych przez ZSRR, PRL i NRD z NRF, potwierdzających nie naruszalność granic ukształtowanych w Europie po drugiej wojnie światowej oraz integralność terytorialną państw europejskich, jak również realizacja czterostronnego porozumienia w sprawie Berlina Zachodniego, ma wielkie znaczenie dla dalszego odprężenia na naszym kontynencie.

Oba państwa wypowiadają

Dokończenie na str. 2

Przemówienie E. Gierka i E. Honeckera na spotkaniu z ludnością Berlina zamieszczamy na str. 2.

Dokończenie na str. 2

Nacjonalizacja w Indiach?

Indyjski minister petrochemii i przemysłu chemicznego oświadczył na konferencji prasowej w Kalkucie, że rząd Indii jest zdecydowany przejąć pod kontrolę państwową rafinerie ropy naftowej, a także operacje handlowe, które dokonywał na terenie Indii brytyjski koncern „Esso Petroleum Company”.

Indonezja pozostanie w MKKiN

Minister spraw zagranicznych Indonezji A. Malik oświadczył na posiedzeniu parlamentarnej komisji spraw zagranicznych, że Indonezja jest zdecydowana do końca wykonać swoje obowiązki członka Międzynarodowej Komisji Kontroli i Nadzoru w Wietnamie.

„Kosmos-574” na orbicie

W Związku Radzieckim wystrzelono w środę kolejnego, sztucznego satelitę Ziemi — „Kosmos 574”.

„Kosmiczny” budżet USA

Senat amerykański przyjął projekt ustawy o wysokości funduszu przeznaczanego na badania kos-

PAP-RADIO-INFO-TEL-TELEFONEM
RADIO-INFO-TEL-TELEFONEM-PAP
INFO-TEL-TELEFONEM-PAP-RADIO
TEL-TELEFONEM-PAP-RADIO-INFO
PAP-RADIO-INFO-TEL-TELEFONEM-PAP
RADIO-INFO-TEL-TELEFONEM-PAP

Spotkanie w Kairze

We wtorek odbyło się w Kairze końcowe spotkanie delegacji KPZR z delegacją Socjalistycznego Związku Arabskiego. Szef delegacji KPZR wskazał na szczyry i owocny charakter rozmów i dyskusji, które przeprowadzili członkowie delegacji w Egipcie.

Napięcie na granicy

AFP donosi z Bejrutu, że na granicy izraelsko-libańskiej utrzymuje się poważne napięcie. We wtorek izraelskie samoloty wojskowe wielokrotnie przelatwały nad południowym Libanem. Władze libańskie podjęły nadzwyczajne środki bezpieczeństwa w celu ochrony elektrowni i urządzeń handlowych. W obozach uchodźców palestyńskich panuje stan gotowości bojowej.

Akty przemocy w Ulsterze

Redakcje dzienników w Irlandii północnej otrzymały w środę rano anonimowe ostrzeżenia telefoniczne

Stosunki ZSRR - Nowa Zelandia

Radziecka misja w Nowej Zelandii została przekształcona w ambasadę. Natomiast rząd Nowej Zelandii postanowił otworzyć do końca br. swoją ambasadę w Związku Radzieckim.

Delegacja CSRS w KRL-D

Czechosłowacka delegacja partyjno-rządowa z sekretarzem generalnym KC KPCz, G. Husakiem, przybyła w środę rano z oficjalną wizytą do Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej.

Decyzja EWG

Ministrowie rolnictwa krajów EWG osiągnęli w środę nad ranem porozumienie w sprawie udzielenia szerokiej koncesji handlowych pięciu krajom śródziemnomorskim — Algierii, Hiszpanii, Maroku, Tunezji i Izraelowi.

Misja M. Rumora

Prezydent Włoch, G. Leone, wezwał do kwirynału M. Rumora,

Jesteśmy współtwórcami historycznego procesu otwierającego kartę pokojowego współistnienia

SKRÓT PRZEMÓWIENIA EDWARDA GIERKA

Edward Gierek oświadczył, że delegacja partyjno-rządowa PRL z najwyższym zadowoleniem ocenia przebieg wizyty i jej rezultaty. Wizyta potwierdziła obopólną wolę zacieśnienia przyjaźni i sojuszu, pogłębienia współpracy we wszystkich dziedzinach. Obecnie zaczyna się nowy etap umacniania naszych stosunków, naszej ideowej jedności, gospodarczej integracji i dalszego zbliżania społeczeństw Polski i NRD. Podpisana 20 bm. deklaracja o umocnieniu przyjaźni i pogłębieniu współpracy między PRL i NRD — stwierdził mówca — określa główne kierunki dalszego dynamicznego rozwoju stosunków wzajemnych na obecnym etapie, wskazuje rozległe ich perspektywy.

Zgodnie z interesem obu państw — powiedział sekretarz KC PZPR — pragniemy zacieśniać i wzbogacać związki między Polską i NRD. Wasza Republika stanowi szczególnie istotną dla Polski, zachodnią rubież socjalistycznej wspólnoty. Polska jest ważnym ogniwem tej wspólnoty, stanowiącym przy tym bezpośrednie zaplecze dla socjalistycznej NRD. Istnieje więc między naszymi krajami, zbieżność interesów i współzależność polityczną.

E. Gierek stwierdził, że między Polską a NRD istnieje również wspólnota zasadniczych interesów dalszego wzrostu ekonomicznego i szerokie możliwości dalszego rozwoju współpracy w tej dziedzinie. Poprzez zespalenie wysiłków, poprzez integrację gospodarczą oba kraje mogą szybciej i lepiej rozwiązywać swe problemy, przyspieszać swój rozwój. Tego właśnie pragniemy, na to jesteśmy zdecydowani. Ku temu zmierzają nasze wspólne ustalenia.

Pragniemy także dalszej budowy wszystkich kontaktów społecznych, dla których otwarliśmy wspólnie granice. W kontaktach tych, na bazie ideowej jedności i szerokiej współpracy, kształtują się nowe stosunki między naszymi narodami, następuje ich historyczne, przyjacielskie zbliżenie.

Nasza przyjacielska wizyta w NRD — oświadczył następnie mówca — przypadała w czasie wielkich wydarzeń w Europie. Jesteśmy współtwórcami i uczestnikami historycznego procesu, który zamykając ostatecznie karty zimnej wojny zapoczątkowuje okres nowy, otwiera kartę pokojowego współistnienia, trwałego bezpieczeństwa i szerokiej równoprawnej współpracy.

Podstawą całego tego procesu jest powszechne uznanie nienaruszalności polityczno-terytorialnego stanu rzeczy, obecnej mapy Europy.

W oparciu o bezwzględne przestrzeganie zawartych układów, zgodnie z ich literą i duchem — powiedział E. Gierek — możliwa jest pełna normalizacja stosunków z Niemiecką Republiką Federalną i oparcie ich na podstawie zasad pokojowego współistnienia państw o odmiennych ustrojach, wzajemnie korzystnej, szerokiej współpracy, współudziału w pogłębianiu między narodowego odprężenia i budowie ogólnoeuropejskiego bezpieczeństwa.

Taka właśnie drogę wskazała niedawna wizyta sekretarza generalnego KC KPZR Leonida Breżniewa w NRF. Tym samym celem międzynarodowego odprężenia służy obecna wizyta L. Breżniewa w USA.

W tym samym zasadniczym kierunku gotowa jest kształtować swe stosunki z NRF również Polska. Nasze stanowisko w tej sprawie jest dobrze znane.

Normalizacja stosunków z NRF, to doniosły sukces konsekwentnej pokojowej polityki wspólnoty socjalistycznej, a także wszystkich realistycznych sił w Europie, w tym także w NRF. Jest to równocześnie szczególnie wielki sukces Niemieckiej Republiki Demokratycznej, pryncypialnej, a jednocześnie elastycznej polityki

kierownictwa Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności i rządu NRD.

Dzielimy waszą satysfakcję z powszechnego uznania waszej Republiki, z jej rosnącego autorytetu na arenie międzynarodowej — stwierdził sekretarz KC PZPR. — Zdobyliście w Europie i w świecie pozycję silną i niepodważalną.

Przypomniawszy, że za kilka nadsie dni zbierze się europejska konferencja bezpieczeństwa i współpracy, E. Gierek oświadczył w zakończeniu, że pokojowe stosunki w Europie mają wielkie znaczenie dla utrwalania pokojowego współistnienia na całym świecie. Podkreślił jednocześnie, że kraje wspólnoty socjalistycznej będą nadal umacniać swą potęgę obronną i potencjał gospodarczy oraz zwiększać ofensywność ideologiczną i polityczną, aby w ten sposób móc utrwalać pozycję socjalizmu i pokoju. (PAP)

Nagrody Konkursu im. A. Zawadzkiego

20 bm. odbyła się w Warszawie uroczystość wręczenia nagród Konkursu im. Aleksandra Zawadzkiego, organizowanego przez Ministerstwo Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki, Ministerstwo Obrony Narodowej i Radę Ochrony Pomników Walki i Męczeństwa. Konkurs obejmuje najlepsze prace doktorskie i magisterskie dotyczące dziejów narodu polskiego w latach okupacji, walk narodo-wo-wyzwoleńczych 1939 — 1945, kształtowania obronności PRL oraz powstania i utrwalania władzy ludowej w pierwszych latach niepodległości.

I nagrodę w grupie prac doktorskich przyznano **Kazimierzowi Cwikowi** z Uniwersytetu Jagiellońskiego. (PAP)

SKRÓT PRZEMÓWIENIA ERICHA HONECKERA

Z całego serca witamy delegację partyjno-rządową Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej pod przewodnictwem Edwarda Gierka i Piotra Jaroszewicza. Obywatele NRD oczekiwali was z wielką radością.

Ta przyjaźń, głęboko zakorzeniona w sercach naszych obywateli, jest wyrazem doniosłych historycznych zmian w życiu naszych narodów, jest wyrazem proletariackiego internacjonalizmu. Tylko ten, kto porówna ciężką i bolesną przeszłość z rzeczywistością naszych dni, może właściwie ocenić te historyczne zmiany, jaka zaszła w stosunkach między naszymi narodami.

Klasa robotnicza Niemieckiej Republiki Demokratycznej i Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej była tą siłą, która po zwycięstwie Armii Radzieckiej w wielkiej wojnie narodowej nad faszyzmem, po wyzwoleniu spod jarzma wyzysku i ucisku kapitalistycznego — dokonała pod kierownictwem partii marksistowsko-leninowskich przełomu w stosunkach między Niemcami w NRD i Polakami. Dzisiaj z pełną satysfakcją możemy stwierdzić, że w ścisłym sojuszu ze Związkiem Radzieckim Niemiecka Republika Demokratyczna i Polska Rzeczpospolita Ludowa są przyjaciółmi na zawsze!

Nasza przyjaźń i nasz sojusz są mocne i niewzruszone, ponieważ opierają się na niezawodnym fundamencie. Fundamentem tym jest marksistowsko-leninowska ideologia, jest władza robotników i chłopów, są wspólne klasowe interesy budowy socjalizmu i jest trwały, bojowy sojusz z Komunistyczną Partią Związku Radzieckiego i ze Związkiem Socjalistycznych Republik Radzieckich, ostoja pokoju i postępu.

W trwających już ćwierć wieku braterskich stosunkach między naszymi sąsiedzkimi socjalistycznymi państwami VIII Zjazd NSPJ i VI Zjazd

PZPR zapoczątkowały nowy, doniosły etap. Niemiecka Socjalistyczna Partia Jedności i Polska Zjednoczona Partia Robotnicza ściśle współpracując we wszystkich dziedzinach i na wszystkich szczeblach, utrzymują stale przyjacielskie kontakty. Rządy obu państw rozwijają planową i dynamiczną współpracę w celu rozwiązania zadań budownictwa socjalistycznego w obydwu naszych krajach. Wspólne przedsięwzięcia gospodarcze nie tylko projektujemy i planujemy w ramach planów pięcioletnich, lecz realizujemy je aktualnie, aby dzięki celowemu i efektywnemu podziałowi pracy szybciej iść naprzód.

Ze wszystkich sił będziemy się przyczyniać do urzeczywistnienia kompleksowego programu socjalistycznej integracji gospodarczej, do umocnienia wspólnoty państw socjalistycznych. Dlatego też przyjmujemy z zadowoleniem dalekowszące uchwały XXVII Sesji RWPG, mające na celu dobro każdego bratniego państwa z osobna i naszej socjalistycznej wspólnoty jako całości.

Nasze delegacje podpisały dzisiaj „Deklarację o umocnieniu przyjaźni i pogłębieniu współpracy między Niemiecką Republiką Demokratyczną a Polską Rzeczpospolitą Ludową”. Wyraża ona wolę obu państw partii i rządów pogłębiać przyjaźń między naszymi narodami oraz wspólnej walki na rzecz

pokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego. Potwierdza ona również naszą nierozważną więź ze Związkiem Radzieckim, niosącym sztandar postępu ludzkości. Przyjmując tę deklarację i wspólny komunikat, delegacje partyjno-rządowe Niemieckiej Republiki Demokratycznej i Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej pomyślnie zakończyły swoje obrady. Przebiegały one w atmosferze serdeczności i braterstwa oraz pełnej zgodności poglądów. Odpowiada to stanowi naszych stosunków oraz naszej postawie jako komunistów i internacjonalistów.

Bardzo serdecznie gratulujemy komunistom, klasie robotniczej i wszystkim ludziom pracy Polski Ludowej doskonałych wyników w realizacji uchwały VI Zjazdu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

To, co osiągnięto po VI Zjeździe PZPR i po naszym VIII Zjeździe, powiększyło również potencjał materialny naszej współpracy. Jednocześnie rozwój ten przyniósł nowe wartościowe doświadczenia, potwierdzające i uzupełniające się wzajemnie, a którym nasza partia poświęcała i poświęca dużo uwagi. Z pełnym przekonaniem możemy stwierdzić: nasza współpraca jeszcze nigdy nie była tak ściśle, jak obecnie. Tak powinno być i tak będzie również w przyszłości. (PAP)

Z prac komisji sejmowych

Usługi • Oświata • Kultura

Sejmowa Komisja Drobnej Wytwórczości, Spółdzielczości Pracy i Rzemiosła na ostatnim swym posiedzeniu rozpatrzyła i przyjęła sprawozdanie rządu z wykonania planu i budżetu w 1972 r., w części dotyczącej drobnej wytwórczości.

Dyskusja skoncentrowała się na tych sprawach, które rzutowały na obniżenie wyników drobnej wytwórczości w ub. i są nadal aktualne. Np. podkreślano, że niezadowalające są rezultaty w dziedzinie rozwoju usług. Dlatego zapobiegać należy trudnościom z wyposażeniem w maszyny i narzędzia, uzyskiwać dla usług więcej lokali i likwidować bariery organizacyjne, utrudniające rozbudowę sieci punktów usługowych. Stwierdzono, że mimo pewnej poprawy drobna wytwórczość, realizuje swe zadania produkcyjne nadal w bardzo trudnych warunkach. Znaczną część bazy technicznej stanowią bowiem urzędy nieprzystarzałe. Dla zwiększenia i uatrakcyjnienia produkcji rynkowej, a także poprawy warunków bhp, niezbędne jest — zdaniem posłów — przyspieszenie modernizacji w tym dziale gospodarki.

Sejmowa Komisja Oświaty i Wychowania rozpatrzyła i przyjęła sprawozdanie rządu z wykonania planu i budżetu w roku 1972 w zakresie oświaty i wychowania oraz omówiła problemy szkolnictwa dla pracujących.

Zgodnie z opinią posłów, rok ubiegły przyniósł istotny postęp w dziedzinie doskonalenia systemu oświaty i wychowania. Wzrosła liczba dzieci objętych wychowaniem przedszkolnym, poprawiły się wskaźniki realizacji obowiązku szkolnego przez młodzież; spośród 651 tys. absolwentów szkół podstawowych 582,8 tys. podjęło dalszą naukę. Prowadzona reorganizacja szkolnictwa zawodowego przyczyniła się do poprawy jego pracy. Znacznie sprawniej przebiegały remonty szkół.

Rozważając problemy szkol-

nictwa ogólnokształcącego i zawodowego dla pracujących i dorosłych, zwrócono uwagę na pozytywne zmiany podejmowane w tej dziedzinie. Rozwinęło się szkolnictwo przyzakładowe i kursy ogólnokształcące, organizowane są podstawowe studia zawodowe pozwalające na zdobycie wykształcenia podstawowego z równoczesnym podnoszeniem kwalifikacji zawodowych. Zwiększa się liczba szkół średnich dla pracujących, jak też różne formy średniego szkolnictwa zawodowego.

Sprawozdanie rządu z wykonania planu i budżetu w 1972 r. w częściach dotyczących resortu kultury i sztuki, Komitetu d. s. Radia i Telewizji, RSW „Prasa”, Książka, „Ruch” oraz Polskiej Agencji Prasowej rozpatrzyła i przyjęła sejmowa Komisja Kultury i Sztuki.

Informacja o działalności resortu kultury i sztuki w r. 1972 oraz o wysiłkach podejmowanych na rzecz jej dalszego usprawniania przedstawił minister **Stanisław Woźniak**. Podkreślił on m. in., że założenia planu wydawniczego w roku ub. zostały przekroczone. Podjęto działania, zmierzające do skrócenia cyklu produkcyjnego książki, co nastąpi poprzez pełniejsze wykorzystanie rezerwy przemysłu poligraficznego. (PAP)

Piłka nożna

I LIGA

Zagłębie W. — ROW

2:1 (1:1)

II LIGA

Lechia G. — Szombierki

2:1 (0:1)

Rozmowy w Waszyngtonie

Dokończenie ze str. 1

(20.30 czasu warszawskiego) rozpoczęła się w Białym Domu kolejna tura rozmów Breżniew — Nixon.

☆

Sekretarz generalny KC KPZR, **Leonid Breżniew**, spotkał się we wtorek z członkami Senackiej Komisji Spraw Zagranicznych Kongresu USA, z jej przewodniczącym, **Williamem Fulbrightem**.

W toku długiej rozmowy, Leonid Breżniew szczegółowo przedstawił cele radzieckiej polityki zagranicznej, zmierzającej do umocnienia pokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego.

W toku rozmowy z senatorem, Leonid Breżniew opowiedział się za rozszerzeniem kontaktów między Kongresem USA i Radą Najwyższą ZSRR oraz za nawiązaniem stosunków między związkami zawodowymi obu krajów.

☆

W środę w Waszyngtonie podpisane zostało radziecko-amerykańskie porozumienie finansowe. (PAP).

POGODA

Zachmurzenie na ogół umiarkowane, tylko na wschodzie okresami duże i miejscami możliwe przelotne opady. W godzinach popołudniowych, na południowym zachodzie możliwy wzrost zachmurzenia, ze skłonnością do burz. Temperatura maksymalna od około 18 stopni na wschodzie, do 21 stopni w centrum i 23 stopni na zachodzie. Wiatry słabe i umiarkowane, z kierunków zmiennych.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował **Zbyszek Kruszyński**

Deklaracja

Dokończenie ze str. 1

się za ścisłą i konsekwentną realizacją tych układów i będą działać w tym kierunku, przeciwstawiając się zdecydowanie wszelkim próbom podważania istniejących realiów polityczno-terytorialnych w Europie.

Oba państwa dążyć będą do tego, aby europejska konferencja bezpieczeństwa i współpracy rozpoczęła nowy etap w historii Europy, etap tworzenia systemu bezpieczeństwa zbiorowego i rozwoju wszechstronnej, wzajemnie korzystnej współpracy między wszystkimi państwami Europy.

Oba państwa będą nadal umacniać swoje współdziałanie na arenie międzynarodowej w interesie sił pokoju i postępu. Polska i NRD wyrażają przekonanie, że realizacja celów zawartych w deklaracji przyczyni się do dalszego umocnienia przyjaźni i współpracy między obu państwami, do zwycięstwa idei socjalizmu i pokoju.

Deklarację podpisali w imieniu PRL **Edward Gierek** i **Piotr Jaroszewicz**, a w imieniu NRD **Erich Honecker** i **Horst Sindermann**. (PAP)

Podpisanie dokumentów

Dokończenie ze str. 1

Miejsca za stołem ozdobionym porożkami Polski i NRD zajmują **Edward Gierek**, **Erich Honecker**, **Piotr Jaroszewicz** i **Horst Sindermann**. Dyrektorzy protokołu dyplomatycznego przekazują przewodcom obu narodów o-

prawne w czerwonej skórze teksty. Następuje ceremonia złożenia podpisów. Ten historyczny moment rejestrują dzienni karze i operatorzy Polski i NRD. Telewizja NRD i Telewizja Polska przygotowują kolorową relację, która przekaza na zostanie milionom widzów w obu krajach.

Edward Gierek i **Erich Honecker** podają sobie ręce, ściskają się serdecznie. Gratulacje i życzenia pełnej realizacji podjętych postanowień składają sobie **Piotr Jaroszewicz**, **Horst Sindermann** oraz pozostali członkowie obu delegacji.

W imieniu delegacji partyjno-rządowej PRL dar od narodu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej dla narodu NRD — popiersie **Mikołaja Kopernika** w brązie przekazuje **Edward Gierek**, który nawiązując do obchodów 500 rocznicy urodzin wielkiego polskiego astronoma wyraża podziękowania za bogatą oprawę, jaką rocznica ta otrzymała w Niemieckiej Republice Demokratycznej.

Dziękując za dar, **Erich Honecker** przekazuje z kolei dar

dla ludzi pracy Polski od społeczeństwa NRD. Jest nim rzeźba przedstawiająca postacie **Karola Marksa** i **Fryderyka Engelsa**.

Wspólną cechą naszych darów — mówi **Edward Gierek** — jest to, że wielcy ludzie, których rzeźby te przedstawiają, „poruszyli świat”.

Przyjęty został także wspólny komunikat o przebiegu i rezultatach wizyty polskiej delegacji partyjno-rządowej w Niemieckiej Republice Demokratycznej.

☆

Członek Biura Politycznego KC PZPR, prezes Rady Ministrów PRL, **Piotr Jaroszewicz**, złożył wizytę członkowi Biura Politycznego KC NSPJ, przewodniczącemu Rady Ministrów NRD, **Willi Stophowi**, który zachorował. W imieniu własnym, **Edwarda Gierka** i całej polskiej delegacji partyjno-rządowej, przekazał **Willi Stophowi** najserdeczniejsze życzenia rychłego powrotu do zdrowia.

☆

Członkowie polskiej delegacji partyjno-rządowej z **Edwardem Gierkiem** i **Piotrem Jaroszewiczem**, spotkali się w godzinach porannych, 20 bm. w ambasadzie PRL w Berlinie z członkami ambasady oraz przedstawicielami polskich załóg budowlano-montażowych, pracujących przy realizacji obiektów wznoszonych przez nasz kraj w NRD.

GŁOS WIELKOPOLSKI — Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Adres pocztowy: skrytka pocztowa 1074, 60-959 Poznań • Redaguje Kolegium: Marian Fiejsierowicz (zastępca redaktora naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Wiesław Porzycki (redaktor naczelnego), Zbigniew Szmowski, Jerzy Walesek • Telefon: 600-41 łączy wszystkie działy. Dział łączności z Czytelnikami 657-18. Redaktor naczelny 654-05. Zastępca red. naczelnego 657-18. Sekretarz redakcji 648-85. Sekretariat 454-05. Dział miejski 659-39. Redakcja nocna 430-73 i 453-31 • Wydawca: RSW „Prasa-Książka-Ruch” — Poznańskie Wydawnictwo Prasowe • Biuro Ogłoszeń, ul. Grunwaldzka 19, 60-959. Poznań, tel. 659-16. Za treść i terminy druku ogłoszeń nie odpowiadamy. • Rękopisy nie zamówionych redakcją nie zwraca • Druk: PZG im. M. Kasprzaka — Poznań • Prenumerata: wpłaty na miesiąc (11,50 zł), kwartał (32 zł), półrocze (104 zł), lub rok (208 zł) — przyjmują za pośrednictwem blankietów PKO — RSW „Prasa-Książka-Ruch” — Przedsiębiorstwo Upowszechniania Prasy i Książki, ul. Zwiryniecka 9, 60-813, Poznań, na konto PKO nr 5-6-151 oraz listonosze i urzędy pocztowe

NAUKA TWÓRCZĄ SIŁĄ POSTĘPU

Wywiad z ministrem nauki, szkolnictwa wyższego i techniki — prof. dr. Janem Kaczmakiem

II Kongres Nauki Polskiej jest kulminacyjnym momentem serii uroczystości jubileuszowych, licznych imprez naukowych i obchodów odbywających się w Roku Nauki Polskiej. W przededniu tego wielkiego spotkania uczonych o miejscu i roli badań naukowych w Polsce mówi prof. dr Jan Kaczmarek — minister Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki.

— Jak można ocenić potencjał naukowy kraju i perspektywy jego rozwoju?

wadzenia nowości w wielu dziedzinach produkcji. Jaki ma w tym udział nauka?

— Fragment uchwały VI Zjazdu Partii mówiący o tym, że nauka powinna być jednym z czynników kształtujących oblicze naszego kraju znalazł pełne zastosowanie w rzeczywistości. Po okresie budowy fundamentów rozwoju badań naukowych i opracowywania zasad nowej polityki naukowej znajdujemy się obecnie w okresie przyspieszonego rozwoju nauki i techniki, którego tempo wyprzedza rozwój gospodarczy. Jest to prawidłowość, znamieną i napawającą optymizmem.

W tym roku wydamy na badania naukowe i prace rozwojowe 2,3 procent dochodu narodowego. Od roku 1970 nakłady na naukę rosły o 0,1 procenta dochodu narodowego rocznie i osiągnęły w 1975 r. wielkość 2,5 procent. Uwzględniając szybki wzrost dochodu narodowego w tym okresie, nakłady na naukę, liczone w liczbach bezwzględnych, zostaną podwojone i przekroczą w końcu bieżącej 5-letki kwotę 25 miliardów złotych.

Jest to wielki wysiłek społeczny, którego odbiorcą jest całe zaplecze naukowo-badawcze i rozwojowe kraju. Zaplecze to stanowi 60 placówek naukowych PAN, 103 Resortowe Instytuty naukowe - badawcze i około 200 laboratoriów, zakładów doświadczalnych, biur projektowych i konstrukcyjnych. Kadrowy potencjał polskiej nauki to 10.000 profesorów i docentów oraz 12.000 innych pracowników ze stopniem naukowym doktora.

— Jak są główne, strategiczne cele działalności badawczej i rozwojowej w obecnym 5-leciu?

— Cele te wynikają z uchwały VI Zjazdu PZPR oraz planu społeczno - gospodarczego rozwoju kraju na lata 1971 - 1975. Zadania naukowe i techniczne w dokumentach tych są warte ujęte zostały w postaci 72 problemów wezwojących, stanowiących pełne cykle rozwoju — od badań do wdrożenia. Za nadrzędne cele uznaliśmy osiągnięcie, dzięki badaniom naukowym i pracom rozwojowym, poprawy stopnia zaspokolenia podstawowych potrzeb bytowych społeczeństwa, między innymi przez zwiększenie wydajności produkcji rolnej, przemysłowej, spożywczej, poprawę gospodarki mieszkaniowej, budownictwa, dalszą poprawę struktur usług, handlu i komunikacji.

Osiągnięcie celów gospodarczych i społecznych w najbliższym 5-leciu wymagać będzie poprawy bilansu i gospodarki surowcowo-materiałowej, czemu poświęcone są liczne prace badawcze i techniczne. To samo dotyczy zwiększenia produkcji i racjonalizacji przetwórczości, przesłania i użytkowania energii elektrycznej. W celu uzyskania poprawy jakości wyrobów, oszczędności i zużycia materiałów i surowców, prowadzone są prace w zakresie unowocześniania technologii i organizacji produkcji. Temu celowi służą też programy badawcze prowadzące do unowocześnienia konstrukcji maszyn i urządzeń.

Unowocześnienie gospodarki kraju wymaga stosowania nowoczesnych metod zarządzania i planowania oraz maksymalne go wykorzystania możliwości stwarzanych przez informatykę. Duże znaczenie dla efektywności działania gospodarki ma usprawnienie procesów inwestycyjnych. Nauka realizuje liczne zadania z obu tych dziedzin.

— Obserwuje się wyraźne przyspieszenie tempa wpro-

— Można postawić tezę, że każde nowe wdrożenie jest w mniejszym lub większym stopniu wynikiem oddziaływania nauki. Nowość taką może stworzyć człowiek, którego przygotowano do twórczej działalności przez wyposażenie go w wiedzę naukową. W stworzeniu nowości może mieć swój udział doradztwo, opinia czy ekspertyza naukowa. Najczęściej jednak innowacja powstaje jako rozwinięcie i opracowanie techniczne wyników badań. Przypomnę, że w 1972 roku liczba wszystkich nowych uruchomień w kraju wyniosła ponad 2.600.

Jakkolwiek nie wszystkie były nowościami oryginalnymi, dużo było wśród nich udoskonaleń i nowych odmian, świadczących o pozytywnie o dążności gospodarki do modernizacji. Proces ten powinien być jednak jeszcze szybszy. W roku 1972 wartość nowości przekazanych do wdrożenia wzrosła o 37 procent a wartość nowości faktycznie wdrożonych wzrosła o 26 procent. Oznacza to, że zwiększająca się liczba nowych rozwiązań oczekuje wdrożenia.

— Co przyniesie nauce Rok Nauki Polskiej i przygotowanie do Kongresu?

— Polska nauka działa obecnie w sprzyjających jej warunkach i atmosferze.

Do wzrostu zainteresowania społeczeństwa przyczyniły się obchody jubileuszowe i inne działania związane z Rokiem Nauki Polskiej. Wielkie tradycje tej nauki przekonywająco pokazują, że zarówno w przeszłości jak i dzisiaj nauka polska służy ojczyźnie, służy jednemu człowiekowi.

Obchody wielkich rocznic nauki polskiej w kraju i na świecie, przyczyniały się do rozwoju międzynarodowej



współpracy naukowej, do podbudowania przez tę współpracę polityki odprężenia w Europie i na świecie.

Decydujący jednak wpływ na pomyślną atmosferę, w której działa nauka wywiera codzienna praktyka centralnych władz partyjnych i państwowych zasięgania u ludzi nauki opinii i porad. Liczne są spotkania przywódców kraju ze środowiskami naukowymi, poświęcone problemom ogólnokrajowym i problemom rozwoju nauki. To wszystko wywołuje wzrost twórczego zaangażowania uczonych. Wzmocniona działalność badawcza i wdrożeniowa charakteryzująca Rok Nauki Polskiej, szeroki udział badaczy w pracach nad oceną dorobku i stanu nauki polskiej oraz wytyczeniem kierunków jej rozwoju, wpływa integrująco na środowiska naukowe, umacnia ich zaplecze społeczne i zbliża społeczeństwo do nauki.

Rozmawiał:
TADEUSZ JACEWICZ

Jak zwykle w życiu i ten medal ma dwie strony. Przypuszczam, że znakomita większość Czytelników miała sposobność przyjrzeć się przynajmniej jednej z nich. Albowiem praktycznie nie ma większego zespołu pracowników, spośród którego nie tkwiłaby jednostka — słusznie czy niesłusznie — mianem konfliktowego określana.

Przypuśćmy, iż w biurze ENEN szykuje się reorganizacja albo kompresja etatów. Kierownicze grono roztrząsa kogoś do jakiego przesunąć działu. Pada propozycja, by Dziwny wszedł w skład Pewnej Pracowni. Ale jej szef opowiada:

— Dziwny ma przejść do mnie? W żadnym przypadku. To człowiek konfliktowy.

Konfliktowy człowiek... Co to właściwie znaczy, jakie treści kryje za sobą owa etykieta, co zwykło się pod tą opinią rozumieć w działach personalnych zakładów pracy?

— ...To osobnik, dla którego nie ma autorytetów, czasami także poza obrębem macierzystej fabryki czy instytucji. To ktoś, kto ma zawsze jakieś „ale”, pytany lub nie pytany zgłasza uwagi i zastrzeżenia, nie potrzeba chyba dodawać, że krytyczne. Konfliktowca charakteryzuje też niechętny stosunek do wszelkich, nie pochodzących od niego, decyzji, przeto odnosi się do nich programowo z dezaprobatą, niejednokrotnie odmawiając, przynajmniej wstępnie, podporządkowania się powziętym postanowieniom. Często przyjmuje postawę „jedynego sprawiedliwego”, formując osady tyle oryginalne co księżycowe. Nie chce pogodzić się — choć obce mu są szczegóły — z awansowaniem przez dyrektora Aplińskiego i Beplińskiego oraz ze zwolnieniem Ceplińskiego. Nieraz nie poprzestaje na korytarzowych rozmowach, żali się listownie do nadzórnych instancji. Podczas prób mediacji, podejmowanych przez czynniki służbowe albo społeczne — podnosi głos, irytuje się, zrażając do siebie również osoby powołane do bezstronnej oceny sytuacji.

A jak konfliktowiec pracuje? Na to pytanie trudno odpowiedzieć. Ale dla dopełnienia obrazu dodam, iż niejednokrotnie można usłyszeć — po ujemnej charakterystyce delikwenta — że pracuje nieźle, a nawet (zetsknałem się z podobnym przypadkiem nieraz) bardzo dobrze. To znaczy: swoje zawodowe obowiązki wypełnia bez zarzutu, albo nawet z nawiązką, która zasługiwałaby na wyróżnienie, gdyby nie...

Można przeto przyjąć, bez ryzyka popełnienia grubszego błędu, że tu i tam mianem człowieka konfliktowego opa-

SPRAWY POWSZEEDNIE

Konfliktowy człowiek

truje się pracownika odbiegającego cechami lub sposobem bycia od powszechnego wzorca. Na przykład — takiego, co lubi znać wyniki pracy swojej brygady, zespołu, swojej pracowni, rezultaty dokonane go rozdziału premii, jest docieklawy, nieprzeciętnie inteligentny, zwykły mówić, co myśli również wtedy, gdy komuś to może być nie w smak. Albo reprezentuje znaczną wrażliwość społeczną, spore ambicje i z tych względów żywiej w pewnych sytuacjach reaguje. O takim mawia się też: niespokojny duch.

Być może ta sama jednostka, odróżniająca się w zespole ENEN, zdaniem większości, w sposób niekorzystny — pasowałaby jak ulał do kolektywu ENEN i do panujących tam odmiennych stosunków. Nie uważałbym ponadto za bezcelowe podejmowanie prób ukierunkowania energii, ambicji i krytycyzmu tak zwanego konfliktowca na określone tory. A nuż powiodłoby się wykorzystanie jego predyspozycji ku pożytkowi pracowników — w drodze próbnego powierzenia mu społecznych zadań i obarczenia faktyczną odpowiedzialnością za pewne sprawy.

Pora na poczynienie zastrzeżenia, że w rozważaniach pomijam konfliktowe przypadki, graniczące z psychicznymi anomaliami, które dają znać o sobie w skupiskach pracowników częściej niż się to z pozoru wydaje. Mam na myśli manie prześladowcze, urojeń, pieniaństwo i związane z nimi implikacje.

Lecz dla zaprezentowania kwestii konfliktowości możliwie wszechstronnie, obejrmy drugą stronę tegoż medalu. Prezentuje się ona może mniej efektownie, choć niemniej prawdziwie.

Opinię konfliktowego człowieka wyrabia sobie spośród otoczenia zazwyczaj pracownik niezrównoważony, nadpobudliwy, ze skłonnością do hysterii, nie przyjmujący białego za białe i czarnego za czarne, wieńczący wokół nieżyczliwości, wiecznie we wszystkim czegoś się dopatrujący.

Szczerze, demonstrowana przez osoby tego pokroju nie rzadko graniczy z chamstwem, lub też po prostu nim jest; dla nich nie istnieją bariery

wieków, służbowej zależności, zwykły gadać, co im na myśl przyjdzie, nie troszcząc się o okoliczności meritum sprawy, nieraz łatwe do ustalenia przed wystąpieniem z jermiadami. Branie rozmówców na krzyk, zęganie o posmaczku szantażu, posilkowanie się „faktami” z magla oraz inwektywami — to niektóre znamienne dla konfliktowców formy bycia.

Obserwacje poczynione w rozmaitych środowiskach pracowniczych wskazują, że rozwojowi konfliktowych osobowości sprzyja postawa przelewania osobistych (fizycznych, psychicznych, rodzinnych albo zgoła finansowych) trosk — na współpracowników. Z biegiem czasu potęgujące się u pewnych osób nastroje frustracji znajdują ujście w postaci permanentnych pretensji do wszystkich o wszystko.

Takich osób w końcu rzeczywiście się w zespole unika. A kierownictwa zakładów pracy nieraz zamiast koncentrować się na podstawowej działalności albo poświęcić więcej czasu wzorowemu członkowi załogi — muszą zajmować się przez szereg dni rozplatywaniem supełków, poczynionych na chybił trafił przez konfliktowca.

Trudno o nieskomplikowaną receptę w omawianej sprawie. Trudno też nieraz człowiekowi z etykietką „konfliktowy” wytrzymać w swoim środowisku. I vice versa: częstokroć trudno wytrzymać przelotanym z tego rodzaju jednostką.

Na pewno spokój, rozważa w działaniu i życzliwość ze strony kierownictwa zakładów pracy mogą się waleń przyczynić do wygaszenia konfliktowych nastrojów. Wszakże chciałoby się w pierwszej kolejności wezwać tych, co to z byle okazji, trzeba czy nie trzeba, wybuchają i pomstują: więcej opanowania, licząc do dziesięciu zanim coś powiecie, pić waleriane, jednym słowem róbć coś, by zamiast zaogniać takie czy inne sprawy — starać się zmierzać do ich sensownego rozwiązania lub załagodzenia. A przede wszystkim jeśli ktoś wiele wymaga od innych niechże zwiększy najpierw wymagania wobec siebie. Także w zakresie współżycia z otoczeniem.

WIESŁAW PORZYCKI

Śremskie przyspieszenia

Z ostatnich — pierwszymi

się rzekło w ruinie. Budynki gospodarskie i mieszkalne — dosłownie. Mszczyszyn został uznany za pozycję straconą. Władze powiatowe gotowe były spółdzielnię rozwiązać. Na razie jednak postanowiono dać nowemu przewodniczącemu trochę czasu.

A Płastun przysiadł fałdów i opracował plan. Był to spis najważniejszych zamierzeń. Remonty budynków, zwłaszcza mieszkalnych doprowadzić do porządku maszyn i narzędzi, zamierzenia produkcyjne hodowlane. Była też mowa o melioracji, elektryfikacji i wielu innych jeszcze przedsięwzięciach, które miały RSP w Mszczyszynie postawić na nogi.

Zwołał młody przewodniczący — miał wtedy lat niewiele ponad trzydzieści — zebranie ogólne i przedstawił swój plan. — Kto jest za? — zapytał. Odpowiedziało mu milczenie. Nie podniosła się ani jedna ręka.

WIELKIE PORZĄDKOWANIE

— Dlaczego ludzie potraktowali pański plan tak obojętnie, przecież to była jakaś część na lepszą przyszłość — pytam Konstantego Płastuna,

przewodniczącego tej samej Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej w Mszczyszynie, która — powiedzmy to od razu — w ubiegłorocznym współzawodnictwie z trzydziestoma dwoma pozostałymi spółdzielni powiatu śremskiego, zajęła pierwsze miejsce.

— Ludzie nie wierzyli, że ten tonący okręt można jeszcze uratować. Prawdę mówiąc, ja też, dobrze znając stan rzeczy, nie byłem tego taki pewny.

Ani jednak brak poparcia członków spółdzielni, ani nawet ingerencja sił wyższych w postaci huraganu, który na domiar wszystkiego zniszczył ledwo trzymającą się kupy spółdzielczą stodołę — nie odwróciły Płastuna od rzucenia się w wir wielkiego porządkowania wspólnego gospodarstwa.

Nie w tym rzecz, żeby wyliczać wszystkie przedsięwzięcia, które sprawiły, że nasz outsider sprzed lat kilku, wyszedł na czoło stawki śremskich spółdzielni. Warto natomiast zwrócić uwagę na jeden znamienity fakt: od samego początku, zanim jeszcze sprawy socjalne weszły do

naszego codziennego słownika polityczno - społecznego, przewodniczący mszczyszynskiej spółdzielni wziął się za poprawę warunków bytowania swoich ludzi.

Dzisiaj spółdzielcze świnki tuż tuż się w ciepłe centralnego ogrzewania ale wtedy nie którym pracownikom deszcz lał się wprost do mieszkań. Trzeba było zacząć od łatania dziur w dachu, skręcania śrubami pękających murów. Dziś się dobiega końca budowa trzeciego domu, z których każdy mieści wygodnie cztery rodziny. W nowych mieszkaniach, oczywiście bezpłatnych, telewizory, pralki, lodówki. Normalna rzecz. Przewodniczący który sam mieszkał w najgorszych warunkach, przenosił się do nowej agromoskwy. Zmieniło się nie do poznania otoczenie budynków, pojawiły się chodniki. — Dawniej toniliśmy po kolana w błocie, dzisiaj chodzimy po zakupy w łazkach — mówią spółdzielcy.

— Jak nie zadbamy o ludzi, to nie będą robić — wyklada zwięźle swój pogląd Konstanty Płastun, pierwszy w powiecie spółdzielca — posiadacz odnaki „Zasłużony Pracownik Rolnictwa”. A ponieważ



KONSTANTY PŁASTUN, przewodniczący RSP w Mszczyszynie: „Najpierw trzeba dbać o ludzi...”

Fot. — H. Kamza

on zadbał — robili. I dorobili się.

KTO NIE RYZYKUJE...

Równoległe z porządkowaniem spraw bytowych, prze-

Dokończenie na str. 4

KAZIMIERZ
MARCINKOWSKI

Teraz rekord, a co potem?

Każdemu kto chce pracować, trzeba tę pracę zapewnić. Tak na język prosty można przełożyć sens podstawowej zasady naszej polityki społecznej, zasady pełnego zatrudnienia. Podkreśla się jednak, że musi to być zatrudnienie racjonalne, zatem takie, aby każdy zakład, każde przedsiębiorstwo dawało z siebie maksimum wydajności przy możliwie najmniejszym zaangażowaniu pracy ludzkich rąk. Słowem, chodzi o zatrudnienie w granicach niezbędnych potrzeb pracodawcy.

W tej pięciolatce pada rekord, obserwujemy bowiem najwyższy przyrost ludności w wieku produkcyjnym. O podjęcie pracy ubiegać się będzie aż 1,7 miliona osób. W następnym pięcioleciu będzie ich już mniej. Po roku 1980 w „próglat produkcyjnych” wchodzić będą tylko nieliczne roczniki: około 700 tysięcy osób w latach 1981—85 i 370 tysięcy do roku 1990.

Prognozy te sygnalizują, że jednym z ważnych działań będzie uzasadniona społecznie i ekonomicznie migracja ludności, konsekwentne przyjmowanie ludzi z rejonów nadwyżek rąk do pracy do rejonów, gdzie występuje niedostatek. Prawidłowemu sterowaniu tą migracją służyć będą m. in. rozwój budownictwa mieszkaniowego i hotelowego (już w tej pięciolatce zaplanowano na potrzeby produkcji 320 tysięcy mieszkań i 60 tys. miejsc w hotelach robotniczych), akcja werbunkowa pracowników do niektórych gałęzi przemysłu, które mają kłopoty kadrowe, bliższy potrzebom gospodarczym rozwój szkolnictwa zawodowego, planowe zatrudnianie absolwentów szkół wyższych i średnich, usprawnienie dojazdów do pracy, wreszcie nowelizacja przepisów meldunkowych ułatwiających owe przepływy ludności.

Prognostycy twierdzą, że należy się liczyć ze znacznym wzrostem migracji ze wsi do miast. Jeśli w ostatniej pięciolatce

zamknieła się ona liczbą 700 tysięcy osób, to w tej przekroczy milion, a do roku 1980 osiągnie przypuszczalnie 1,2 miliona osób. Niesie to ze sobą zapowiedź zmian nie tylko w aktualnej strukturze ludności, ale wpływa również na przyszłość. Regułą jest bowiem znacznie niższy wśród ludności miast niż wsi przyrost naturalny, co w warunkach rosnącej migracji niewątpliwie odbije się na ukształtowaniu się jego ogólnego wskaźnika dla kraju.

Coraz ostrzej zarysowywać się będzie w nadchodzących latach sprawa pełnego wykorzystania kadr kwalifikowanych. Trzy lata temu już przeszło 60 proc. wszystkich zatrudnionych w gospodarce społecznej miało udokumentowany cenzus zawodowy. Z końcem tej pięciolatki takich ludzi będzie już 70 proc., a w 1980 przeszło 77 proc. Mamy zatem do czynienia ze stałym wzrostem kwalifikacji zawodowych, a więc objawem wielce budującym. Nie jest to, jak się wydaje, tym wyjątkowym materiałem ludzkim nie zawsze dobrze gospodarujemy. Dla przykładu — trzy lata temu 16 proc. pracujących z wykształceniem wyższym i 22 proc. ze średnim zawodowym znajdowało zatrudnienie poza wyuczonymi specjalnościami. Co trzeci po średniej szkole rolniczej nie trafił do swojego zawodu, a spośród inżynierów budownictwa wodnego niemal co czwarty para się innym zajęciem.

Tak męczą się konsekwencje niedopasowania szkolnictwa do potrzeb gospodarki i wynikające z tego dysproporcje zatrudnienia między grupą specjalistów o wysokich kwalifikacjach a tzw. personelem średnim. Nie jest tajemnicą, że inżynier w przemyśle zaledwie połowę czasu przeznaczając na zajęcia ściśle zawodowe; zdarza się również często, że wskutek braku średniego nadzoru technicznego niższe stanowiska obsadza się inżynierami. Wszystko to wskazuje, że polityka kadrowa, zwłaszcza w miarę topnienia wyżu produkcyjnego, będzie w nadchodzących latach podstawowym problemem ekonomicznym i społecznym.

J. N.

Od jesieni poznański tygodnik ilustrowany

Nagrodzeni w konkursie

Wielkim zainteresowaniem czytelników poznańskiej prasy, słuchaczy radia i widzów cieszył się konkurs na tytuł dla kolorowego tygodnika ilustrowanego, którego pierwszy numer ukaże się jesienią.

Do organizatorów konkursu wpłynęły 762 karty pocztowe i listy, które w sumie zawierały 2562 propozycje tytułu.

Sąd konkursowy, w skład którego weszli przedstawiciele poznańskich językoznawców, dziennikarzy i organizatorów konkursu, po wnikliwej analizie wszystkich nadesłanych propozycji, za najciekawsze uznał następujące: „ABC”, „Halo”, „Niedziela”, „Od A do Z”, „Przytę”. Propozycje te powinna — zdaniem sądu konkursowego — wziąć pod uwagę redakcja, dokonując ostatecznego wyboru tytułu. Wśród 28 projektodawców tych tytułów rozlosowano nagrody rzeczowe.

Zegarek na rękę marki „Poljot” otrzymuje A. Zabrzecki — Poznań, radiodiodownik „Dominika” — J. Skrzypczak, Poznań, szybkowar — A. Wojcik, Poznań, aparat fotograficzny „Smiena” — H. Witek, Poznań.

Nagrody można odebrać w redakcji nowego tygodnika ilustrowanego — Poznań, ul. Grunwaldzka 19, II p., pokój 59 a, w godzinach 10—15.

Wśród wszystkich uczestników konkursu rozlosowano 25 rocznych prenumerat nowego tygodnika ilustrowanego. W 1974 roku poznański tygodnik otrzymywać będą bezpłatnie: E. Byliński, A. Chylicki, J. Czerniak, L. Dzierżbowski, J. Dzierżbowski, R. Gronka, M. Grzybowski, M. Gąsiorowska, H. Habinowski, W. Kwaśniewska, J. Lisowska, W. Nowatowski, S. Pawełczak, B. Pokrywka, M. Prusakiewicz i Stanisław Stepien — wszyscy z Poznania, J. Golczyk — Pila, J. Handzel — Rybitów, pow. Gniezno, H. Kaźmierczak — Puszczykowo 3 R. Kluczyńska — Środa, Z. Kozłowski — Zbąszyń, Z. Machowski — Zduny, W. Marcin — Smigiel, M. Sosna — Raszów J. Walczak — Kościan. (na)

Memoriał Kusocińskiego

Poznańscy lekkoatleci na stadionie warszawskiej Skry

Wczoraj na stadionie warszawskiej Skry rozpoczęły się międzynarodowe zawody lekkoatletyczne o Memoriał Janusza Kusocińskiego.

Już we wtorek wieczorem zameldowały się w Warszawie ekipy dziewięciu krajów uczestniczących w zawodach. Stawili się m. in. lekkoatleci Bułgarii, Hiszpanii, Jugosławii, NRD, NRF, Tanzanii, Rumunii, Związku Radzieckiego, Wielkiej Brytanii. Wczoraj przybyła także ekipa USA.

W tym doborowym towarzystwie nie zabrakło także przedstawicieli poznańskich lekkich atletyki. Organizatorzy zaprosili do udziału w zawodach kilkanaście zawodników i zawodniczek z Poznania. Na dystansie 100 i 200 m pobięła Barbara Bakulin (Orkan). Wśród mężczyzn natomiast w biegu na 5 tys. m wystąpił także Mażurkiewicz, na 1500 m Wasilewski, a w biegu juniorów na dystansie 3 km — Wyrwas (wszyscy Orkan).

Z lekkoatletów Warty pod znakiem zapytania stoi udział Szudrowicza w konkursie skoku w dal. Zawodnik ten odniósł ostatnio kontuzję i nie wiadomo czy wystąpi na stadionie Skry. Z innych zawodników Warty zaproszenie do udziału w memoriale otrzymali Cisowski, Kulek i Michalewicz.

Do Warszawy udało się także sześciu lekkoatletów poznańskiego Energetyka, wśród nich także Janina Kozicka. Niestety nie udało się także na jakimś dystansie pobięć ta utalentowana zawodniczka, w grę wchodzi 800 lub 1500 metrów. Na 3000 m z przeszkodami pobięła Zienińska, na 400 m p. p. — Banaszak i 800 m — Mańkowski. W kuli wystąpił Gruszczyński i wreszcie w konkurencji pań: Dorota Jakób na 100 m p. p. i Mniej liczne ekipy wysłają Olimpię i AZS. Ostatecznego składu reprezentantów tych dwóch klubów jeszcze nie znamy, pewny jest udział Dąbrowskiej — AZS w biegu na 400 m oraz Nadolnego, również z AZS-u w biegu finałowym na dystansie 5 km w kategorii juniorów.

Tegoroczny Memoriał ze względu na liczny udział wielu bardzo dobrych zawodników zapowiada się więc niezwykle interesująco. Mamy nadzieję, że również wyniki uzyskane przez przedstawicieli poznańskiej lekkiej atletyki sprawią nam sporo satysfakcji. (zb)

Hokej na trawie

Porażka Grunwaldu w Gnieźnie

Hokeiści na trawie rozegrali trzy zaległe spotkania w ekstraklasie. Wszystkie odbyły się w Gnieźnie. Sparta, po porażce z Wartą 1:2, odniosła w pozostałych pojedynkach dwa zwycięstwa. Pokonała ona Lecha 1:0 i niespodziewanie zespół Grunwaldu 3:2.

W czółowce tabeli I ligi zaszły tylko nieznaczne zmiany. Pierwsze miejsce nadal zajmuje Warta przed Grunwaldem i Stelą Gniezno. Sparta wysunęła się na czwartą pozycję w tabeli, wyprzedzając jedenastkę poznańskiego Lecha. (p)

I liga piłkarska

Górniki — Legia 2:1 (1:0)

x dalekopisem x

KOLARSKI WYŚCIG DO KOŁA WŁOCH

Szósty etap kolarskiego wyścigu dookoła Włoch zakończył się ponownie zwycięstwem kolarzy Włochów. Etap prowadzący z Sassuolo do Gardy o łącznej trasie 160 km wygrał Barccani (Lombardia), wyprzedzając na finiszu Masciarelli (Arbuzo) i Mattaro (Lacio) wszyscy w czasie 3:36,42. Na mecie przybyła 22-osobowa grupa kolarzy, która za inicjowała ucieczkę na 125 km trasy. W grupie tej przejechali Polacy na miejscu 9 — Otawa i na 12 — Szreder, uzyskując ten sam czas co zwycięzca etapu. W 2,53 min. później przejechała druga grupa, w której znajdowali się pozostali reprezentanci Polski — 58. Krzeszowiec, 60. Faltyn i 67. Brzeźny.

MISTRZOSTWA WP W STRZELANIU

We wtorek zakończyły się mistrzostwa Wojska Polskiego w strzelactwie. Tytuł zespołowego mistrza zdobyli strzelcy Pomorskiego Okręgu Wojskowego gromadząc na swym koncie 702 pkt. Drugie miejsce zajął Śląski Okręg Wojskowy — 666 pkt., a na trzecim uplasowali się strzelcy WKŚ Legia — 578 pkt. A oto kolejność najlepszych zespołów Wojska Lotniczego — 429 pkt. Warszawski Okręg Wojskowy — 326 pkt. Marynarka Wojenna — 291 pkt. i Wojska Obrony Wewnętrznej — 203 pkt.

W ostatnim dniu mistrzostw padł nowy rekord Polski. Jego autorem jest Małek (Wojska Lotnicze), który w konkurencji PW-1 uzyskał 590 pkt., wyprzedzając Zapędzkiego (Śląski OW) — 589 pkt.

MEMORIAŁ ROSICKIEGO

Z udziałem lekkoatletów 10 krajów rozpoczął się w Pradze XXII memoriał Rosickiego. W zawodach bierze udział również ekipa polska. W biegu finałowym 100 m m. in. zwyciężył Iwanicki z 10,1 — 10,4. Zwyciężył Montes — 10,1 przed Matam — Arosem i Ramirezem (wszyscy Kuba) — po 10,2. W finale „B” zwyciężył Marszałek — 10,3 przed Zienkalskim — 10,4; a w finale „C” — Świerczyński — 10,4. Na 200 m Iwanicki zajął 5 miejsce — 21,0; a Marszałek siódme — 21,3. Zwyciężył niespodziewanie Bombach (NRD) w bardzo dobrym czasie — 20,6 przed Kubańczykami i Bandomo — 20,8 oraz Montese — Matamarosem — obaj 20,9. Sztafeta mężczyzn 4x100 m zakończyła się niespodziewanym zwycięstwem sprinterów CSRS — 39,9 przed Polską i Kubą — obie po 40,2.

„Totek” płaci

P.P. Totalizator Sportowy zawiadamia, że w zakładach piłkarskich z dnia 16/17 bm. stwierdzono: 17 roz. z 13 traf. — wygr. po 12 963,— zł; 406 roz. z 12 traf. — wygr. po 542,— zł; 3 635 roz. z 11 traf. — wygr. po 60,— zł; 18 826 roz. z 10 traf. — wygr. po 11,— zł.

W zakładach Toto-Lotka z dnia 17 bm. stwierdzono: 4 roz. z 5 traf. prem. — wygr. po 798 508,— zł; 139 roz. z 5 traf. zwyk. — wygr. po 22 978,— zł; 11 697 roz. z 4 traf. — wygr. po 409,— zł; 265 652 roz. z 3 traf. — wygr. po 18,— zł.

Z ostatnich — pierwszymi

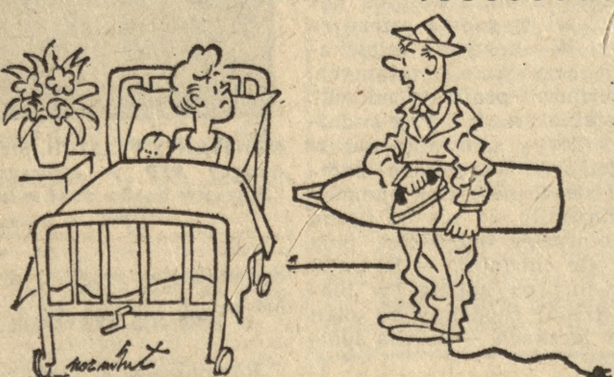
Dokończenie ze str. 3

wodniczący, z wykształcenia agronom, zabrał się za sprawy produkcji roślinnej i hodowli. Odnowił meliorację, zmienił strukturę zasiewów. Nie cofał się przed ryzykiem. Starzy „znawcy” z powątpiewaniem kręcili głowami, kiedy zasiał 25 hektarów rzepaku. Wygrał. Wykorzystując każde wolne pomieszczenie, uruchomił na poddaszu chlewni hodowlę drobiu. Dziś jest w tej dziedzinie potentatem. Właśnie dotarł do Mszczyszyna dyplom, (a na ślad za nim 30 tysięcy zł nagrody — przyda się na zakup sprzętu) za najlepsze wyniki w hodowli brojlerów wśród wszystkich spółdzielni produkcyjnych w kraju.

Tylko w pierwszych pięciu miesiącach tego roku mszczyszynscy spółdzielcy sprzedali państwu niemal 50 ton kurczaków Oprócz tego prawie 25 ton mięsa wieprzowego oraz blisko 15 ton wołowego. Piękne wyniki osiągają także w produkcji rolnej — plony czerech podstawowych zbóż wyniosły w roku ubiegłym 35,9 kwintala z hektara. Kierunek hodowlano-zbożowy zostanie utrzymany. Trzeba będzie wybudować nową tuczarnię trzody i oborę. Przybędzie nowych maszyn m. in. doskonały kombajn „Bizon”.

KAZIMIERZ MARCINKOWSKI

HUMOR I SATYRA



— Kochana, czy nie mogłabyś mimo wszystko wyprasować moich spodni

PODROŻNICZYM

Życie dyplomatów bywa niebezpieczne. Przykładów dostarcza państwa nie tylko Ameryki Łacińskiej. Nawet w tak pozornie bezstreskim Hongkongu mnożą się ostatnio napadnięcia na dyplomatów. Tak np. zamordowany został urzędnik konsultatu indonezyjskiego, a przedstawiciela handlowego Austrii znaleziono martwego w wyniku zadania mu czerstawego cięciem nożem.

Żeby uchronić się przed takimi wydarzeniami, troskliwie władze brytyjskiej kolonii użyły i dostarczyły dyplomatom pouczeń, w którym zawarto 28 „rad dla uniknięcia przykrości”.

Pośród reguł bezpieczeństwa znalazły się takie wskazówki, jak: na korytarzach i windach należy chodzić lub stać w pozycji plecami do ścian; nie należy przebywać w ogrodach i na balkonach, jeśli są one łatwo osiągalne z ulicy; trzeba

Dyplomaci w Hongkongu

uważnie obserwować podejrzanych przechodniów. Dyplomaci przebywający w Hongkongu nie powinni przyzwyczajać się do tego, co dla wszystkich innych ludzi jest po prostu wygodnym nawykiem. Tak więc do swoich miejsc pracy nie powinni udawać się wciąż tymi samymi ulicami, a jednocześnie w nieregularnych odstępach czasu zmieniać pojazdy. Jeśli ktoś dzwoni do mieszkania, ostrożnie dyplomata powinien najpierw spojrzeć w zwierciadło, przy wpuszczaniu gości tak się ustawiać, by drzwi mogły być tarczą ochronną, nie przyjmować żadnych listów i paczek. W trosce o dzieci dyplomaty zaleca się, by nie rozmawiali one z żadnymi obcymi osobami.

Jak widać, dyplomaci w Hongkongu nie mają łatwego i bezpiecznego życia, ale za to otoczeni są niebywałą troską tamtejszych władz. Przynajmniej na... papierze. (tk)

Reforma studiów ekonomicznych

Trzyletnie prace nad przygotowaniem reformy studiów ekonomicznych zostały już za zakończone. Nowa organizacja studiów i unowocześnienie programy kształcenia wchodzić będą sukcesywnie w życie po bieżącej kadencji roku akademickiego — 1973/74. Celem reformy jest zintensyfikowanie procesu dydaktycznego, przy równoczesnym skróceniu czasu studiów i odciążeniu studentów z części dotychczas obowiązujących zajęć w uczelni. W tym układzie nauka własna studenta odgrywać będzie bardzo ważną rolę.

Obowiązujący do tego roku akademickiego system kształcenia ekonomistów wprowadzony został prawie 10 lat temu. Ograniczono wówczas liczbę kierunków studiów do 20 i skrócono na większości kierunków czas trwania studiów magisterskich do 4-4,5 lat.

Zdaniem kadry naukowej dydaktycznej uczelni ekonomicznych, resortu szkolnictwa wyższego i ekspertów, zajmujących się problemami kadr ekonomicznych — rosnące zadania naszej gospodarki oraz wprowadzane w ostatnich latach zmiany modelowe w sys-

temie zarządzania gospodarką narodową — wymagają nowocześniejszego kształcenia ekonomistów. Chodzi głównie o takie kształcenie przyszłych ekonomistów, by posiadali oni obok szerokiej wiedzy fachowej — wiedzę ogólnospołeczną, niezbędną przy rozwiązywaniu obecnych i przyszłych problemów ekonomicznych. Pod tym właśnie kątem przygotowano nowe programy i plany studiów.

Od października br. w wyższych szkołach ekonomicznych prowadzone będą wyłącznie studia magisterskie, trwające w zależności od kierunku studiów 4 lub 4,5 lat. Zlikwidowane zostają studia zawodowe. Decyzja ta podyktowana jest paroma względami. Studia zawodowe, nie dające absolwentom żadnego tytułu, traktowane były przez większość studentów jako pierwszy etap zdobywania tytułu magisterskiego.

W wyniku reformy liczba kierunków studiów zostanie zmniejszona do 10. Uzyskanie tak małej liczby kierunków studiów stało się możliwe dzięki komasacji dotychczas istniejących kierunków. (PAP)

Tylko w przedsprzedaży

Bilety na finał IMS na żużlu

Jak informuje Komitet Organizacyjny Indywidualnych Żużlowych Mistrzostw Świata — 1973 w Katowicach, na tę imprezę nie przewiduje się sprzedaży biletów w kasach w dniu zawodów. Kartę wstępu nabywać można w przedsprzedaży, a zgłoszenia (indywidualne i zbiorowe) należy zgłaszać najpóźniej do 30 czerwca na adres: WOSTIW „Stadion Śląski” ul. Dzierżyńskiego, 41-500 Chorzów.

Ceny biletów skalkulowane wraz ze znacznikiem pamiątkowym i programem mistrzostw wynoszą: rzęd 3—14 po 55 zł, od 15 do ostatniego — po 90 zł, a stojące na kordonie stadionu — 50 zł.

ZASADNICZA SZKOŁA BUDOWLANA
i TECHNIKUM BUDOWLANE
im. Feliksa Dzierżyńskiego
w Poznaniu, ul. Raszewska 48

OGLASZA NABÓR UCZNIÓW

do klas pierwszych
Zasadniczej Szkoły Budowlanej

na następujące specjalności:

- monter wewnętrznych instalacji budowlanych,
- monter zewnętrznej sieci komunalnej,
- murarza,
- cieśli,
- malarza budowlanego,
- stolarka,
- ślusarza mechanicznego,
- sztukatora,
- produkcji szkła i wyrobów szklanych.

Nauka w szkole trwa 2 lata (z wyjątkiem specjalności stolarka, ślusarstwo mechaniczne i produkcja szkła i wyrobów szklanych) i stanowi podbudowę do trzyletniego Technikum Budowlanego. Kandydaci wykazujący dobre postępy w nauce mogą otrzymać stypendium od 131,50 zł do 519 zł miesięcznie, a zamiejscowym zabezpiecza się miejsce w internacie czy na stancji.

Przewiduje się przyjmowanie dziewcząt do następujących specjalności:

- malarza budowlanego,
- stolarka,
- ślusarza mechanicznego,
- sztukatora.

Dyrekcja
Zasadniczej Szkoły Budowlanej
i Technikum Budowlanego
4823-K1

Praca i Nauka

Tylko dwa lata nauki w zawodzie instalatora sanitarnego. Wynagrodzenie według zdolności. Zgłoszenia: telefon 653-95, lub 672-218. 48864g

Zatrudnię murarzy (elewacja). Zgłoszenia: Poznań, ul. Dolna Włda 85 (budowa). 48778g

Przyjmę chętnie doradcę do wyceny i nadzoru budowlanego w nowym budownictwie. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 47796g.

Osoba do mycia klatek schodowych potrzebna. Zgłoszenia Głogowska 38 m. 9 III ptr. 47825g

Inżynier ogrodnik z 10-letnim stażem w produkcji szklarniowej goździków, róż, pomidorów w tym praktyki zagraniczne. Udzieli doradztwa. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 47827g.

Fokstetery gładkowie szczytowej rodowodowej sprzedam. Adres wskazać „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 47915g.

Przyjmę doradcę do wyceny i nadzoru budowlanego w nowym budownictwie. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 47827g.

Modelarz — retuszer portretowy potrzebny. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 48102g.

Przyjmę dwóch murarzy i uczniów na tynki zewnętrzne Poznań Grudzień 96. 48141g

Dekarz, blacharz, pomocnik potrzebny. Knapowskiego 10 m. 3. 48134g

Pomoc ucznia 2 x w tym godzinie dochodząca potrzebna. Poznań, Śniadeckich 1 m. 4. 48214g

Uczniów w zawodzie malarza przyjmę. Owlsana 15 m. 10. 48194g

Przyjmę elektromontażystę i stażystę. Poznań, ul. Kolejowa 49 m. 3. od godz. 15. 48216g

Narzędziowiec przyjmie prace po godz. 15 (formy, wykończenia). Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 48221g.

Kupno i Sprzedaż
Kupię spacerówkę składaną. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 48011g.

Sprzedam Poltax. Grunwaldzka 24/26 m. 12. blok nr 3. 48644g

Sprzedam sekretarzyk antyczny. Tel. 610-77. 48608g

W dniu 18 czerwca 1973 r. zmarł długoletni członek Zarządu Okręgu ZBoWiD w Poznaniu

ANTONI PRZYSIUDA

uczestnik Powstania Wielkopolskiego 1918/19, wojny Obronnej 1939 r. oraz Ruchu Oporu, odznaczony Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski, Krzyżem Walecznych, Wielkopolskim Krzyżem Powstańców oraz wieloma innymi odznaczeniami.

Odszedł od nas żarliwy działacz społeczny, patriota i serdeczny kolega.

Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy głębokiego współczucia.

Zarząd Okręgu ZBoWiD w Poznaniu.

Pogrzeb odbędzie się dnia 22 czerwca 1973 r. o godz. 12.30 na cmentarzu junikowskim. 4989-K1

W dniu 17, czerwca 1973 roku zmarł

mgr TADEUSZ LENDA

długoletni były pracownik Instytutu Przemysłu Mięsnego w Warszawie, Oddział w Poznaniu.

Wyrazy głębokiego współczucia Rodzinie Zmarłego składają

Dyrekcja i pracownicy Instytutu. 4977-K1

W dniu 17, czerwca 1973 roku zmarł

mgr TADEUSZ LENDA

długoletni były pracownik Instytutu Przemysłu Mięsnego w Warszawie, Oddział w Poznaniu.

Wyrazy głębokiego współczucia Rodzinie Zmarłego składają

Dyrekcja i pracownicy Instytutu. 4977-K1

W dniu 17, czerwca 1973 roku zmarł

mgr TADEUSZ LENDA

długoletni były pracownik Instytutu Przemysłu Mięsnego w Warszawie, Oddział w Poznaniu.

Wyrazy głębokiego współczucia Rodzinie Zmarłego składają

Dyrekcja i pracownicy Instytutu. 4977-K1

W dniu 17, czerwca 1973 roku zmarł

mgr TADEUSZ LENDA

długoletni były pracownik Instytutu Przemysłu Mięsnego w Warszawie, Oddział w Poznaniu.

Wyrazy głębokiego współczucia Rodzinie Zmarłego składają

Dyrekcja i pracownicy Instytutu. 4977-K1

W dniu 17, czerwca 1973 roku zmarł

mgr TADEUSZ LENDA

długoletni były pracownik Instytutu Przemysłu Mięsnego w Warszawie, Oddział w Poznaniu.

Wyrazy głębokiego współczucia Rodzinie Zmarłego składają

Dyrekcja i pracownicy Instytutu. 4977-K1

W dniu 17, czerwca 1973 roku zmarł

mgr TADEUSZ LENDA

długoletni były pracownik Instytutu Przemysłu Mięsnego w Warszawie, Oddział w Poznaniu.

Wyrazy głębokiego współczucia Rodzinie Zmarłego składają

Dyrekcja i pracownicy Instytutu. 4977-K1

W dniu 17, czerwca 1973 roku zmarł

mgr TADEUSZ LENDA

długoletni były pracownik Instytutu Przemysłu Mięsnego w Warszawie, Oddział w Poznaniu.

Wyrazy głębokiego współczucia Rodzinie Zmarłego składają

Dyrekcja i pracownicy Instytutu. 4977-K1

W dniu 17, czerwca 1973 roku zmarł

mgr TADEUSZ LENDA

długoletni były pracownik Instytutu Przemysłu Mięsnego w Warszawie, Oddział w Poznaniu.

Wyrazy głębokiego współczucia Rodzinie Zmarłego składają

Dyrekcja i pracownicy Instytutu. 4977-K1

W dniu 17, czerwca 1973 roku zmarł

mgr TADEUSZ LENDA

długoletni były pracownik Instytutu Przemysłu Mięsnego w Warszawie, Oddział w Poznaniu.

Wyrazy głębokiego współczucia Rodzinie Zmarłego składają

Dyrekcja i pracownicy Instytutu. 4977-K1

W dniu 17, czerwca 1973 roku zmarł

mgr TADEUSZ LENDA

długoletni były pracownik Instytutu Przemysłu Mięsnego w Warszawie, Oddział w Poznaniu.

Wyrazy głębokiego współczucia Rodzinie Zmarłego składają

Dyrekcja i pracownicy Instytutu. 4977-K1

W dniu 17, czerwca 1973 roku zmarł

mgr TADEUSZ LENDA

długoletni były pracownik Instytutu Przemysłu Mięsnego w Warszawie, Oddział w Poznaniu.

Wyrazy głębokiego współczucia Rodzinie Zmarłego składają

Dyrekcja i pracownicy Instytutu. 4977-K1

W dniu 17, czerwca 1973 roku zmarł

mgr TADEUSZ LENDA

długoletni były pracownik Instytutu Przemysłu Mięsnego w Warszawie, Oddział w Poznaniu.

Wyrazy głębokiego współczucia Rodzinie Zmarłego składają

Dyrekcja i pracownicy Instytutu. 4977-K1

W dniu 17, czerwca 1973 roku zmarł

mgr TADEUSZ LENDA

długoletni były pracownik Instytutu Przemysłu Mięsnego w Warszawie, Oddział w Poznaniu.

Wyrazy głębokiego współczucia Rodzinie Zmarłego składają

Dyrekcja i pracownicy Instytutu. 4977-K1

W dniu 17, czerwca 1973 roku zmarł

mgr TADEUSZ LENDA

długoletni były pracownik Instytutu Przemysłu Mięsnego w Warszawie, Oddział w Poznaniu.

Wyrazy głębokiego współczucia Rodzinie Zmarłego składają

Dyrekcja i pracownicy Instytutu. 4977-K1

W dniu 17, czerwca 1973 roku zmarł

mgr TADEUSZ LENDA

długoletni były pracownik Instytutu Przemysłu Mięsnego w Warszawie, Oddział w Poznaniu.

Wyrazy głębokiego współczucia Rodzinie Zmarłego składają

Dyrekcja i pracownicy Instytutu. 4977-K1

W dniu 17, czerwca 1973 roku zmarł

mgr TADEUSZ LENDA

długoletni były pracownik Instytutu Przemysłu Mięsnego w Warszawie, Oddział w Poznaniu.

Wyrazy głębokiego współczucia Rodzinie Zmarłego składają

Dyrekcja i pracownicy Instytutu. 4977-K1

W dniu 17, czerwca 1973 roku zmarł

mgr TADEUSZ LENDA

długoletni były pracownik Instytutu Przemysłu Mięsnego w Warszawie, Oddział w Poznaniu.

Wyrazy głębokiego współczucia Rodzinie Zmarłego składają

Dyrekcja i pracownicy Instytutu. 4977-K1

W dniu 17, czerwca 1973 roku zmarł

mgr TADEUSZ LENDA

długoletni były pracownik Instytutu Przemysłu Mięsnego w Warszawie, Oddział w Poznaniu.

Wyrazy głębokiego współczucia Rodzinie Zmarłego składają

Dyrekcja i pracownicy Instytutu. 4977-K1

W dniu 17, czerwca 1973 roku zmarł

mgr TADEUSZ LENDA

długoletni były pracownik Instytutu Przemysłu Mięsnego w Warszawie, Oddział w Poznaniu.

Wyrazy głębokiego współczucia Rodzinie Zmarłego składają

Dyrekcja i pracownicy Instytutu. 4977-K1

W dniu 17, czerwca 1973 roku zmarł

mgr TADEUSZ LENDA

długoletni były pracownik Instytutu Przemysłu Mięsnego w Warszawie, Oddział w Poznaniu.

Wyrazy głębokiego współczucia Rodzinie Zmarłego składają

Dyrekcja i pracownicy Instytutu. 4977-K1

W dniu 17, czerwca 1973 roku zmarł

mgr TADEUSZ LENDA

długoletni były pracownik Instytutu Przemysłu Mięsnego w Warszawie, Oddział w Poznaniu.

Wyrazy głębokiego współczucia Rodzinie Zmarłego składają

Dyrekcja i pracownicy Instytutu. 4977-K1

W dniu 17, czerwca 1973 roku zmarł

mgr TADEUSZ LENDA

długoletni były pracownik Instytutu Przemysłu Mięsnego w Warszawie, Oddział w Poznaniu.

Wyrazy głębokiego współczucia Rodzinie Zmarłego składają

Dyrekcja i pracownicy Instytutu. 4977-K1

W dniu 17, czerwca 1973 roku zmarł

mgr TADEUSZ LENDA

długoletni były pracownik Instytutu Przemysłu Mięsnego w Warszawie, Oddział w Poznaniu.

Wyrazy głębokiego współczucia Rodzinie Zmarłego składają

Dyrekcja i pracownicy Instytutu. 4977-K1

W dniu 17, czerwca 1973 roku zmarł

mgr TADEUSZ LENDA

długoletni były pracownik Instytutu Przemysłu Mięsnego w Warszawie, Oddział w Poznaniu.

Wyrazy głębokiego współczucia Rodzinie Zmarłego składają

Dyrekcja i pracownicy Instytutu. 4977-K1

W dniu 17, czerwca 1973 roku zmarł

mgr TADEUSZ LENDA

długoletni były pracownik Instytutu Przemysłu Mięsnego w Warszawie, Oddział w Poznaniu.

Wyrazy głębokiego współczucia Rodzinie Zmarłego składają

Dyrekcja i pracownicy Instytutu. 4977-K1

W dniu 17, czerwca 1973 roku zmarł

mgr TADEUSZ LENDA

długoletni były pracownik Instytutu Przemysłu Mięsnego w Warszawie, Oddział w Poznaniu.

Wyrazy głębokiego współczucia Rodzinie Zmarłego składają

Dyrekcja i pracownicy Instytutu. 4977-K1

W dniu 17, czerwca 1973 roku zmarł

mgr TADEUSZ LENDA

długoletni były pracownik Instytutu Przemysłu Mięsnego w Warszawie, Oddział w Poznaniu.

Wyrazy głębokiego współczucia Rodzinie Zmarłego składają

Dyrekcja i pracownicy Instytutu. 4977-K1

W dniu 17, czerwca 1973 roku zmarł

mgr TADEUSZ LENDA

długoletni były pracownik Instytutu Przemysłu Mięsnego w Warszawie, Oddział w Poznaniu.

Wyrazy głębokiego współczucia Rodzinie Zmarłego składają

Dyrekcja i pracownicy Instytutu. 4977-K1

W dniu 17, czerwca 1973 roku zmarł

mgr TADEUSZ LENDA

długoletni były pracownik Instytutu Przemysłu Mięsnego w Warszawie, Oddział w Poznaniu.

Wyrazy głębokiego współczucia Rodzinie Zmarłego składają

Dyrekcja i pracownicy Instytutu. 4977-K1

W dniu 17, czerwca 1973 roku zmarł

mgr TADEUSZ LENDA

długoletni były pracownik Instytutu Przemysłu Mięsnego w Warszawie, Oddział w Poznaniu.

Wyrazy głębokiego współczucia Rodzinie Zmarłego składają

Dyrekcja i pracownicy Instytutu. 4977-K1

W dniu 17, czerwca 1973 roku zmarł

mgr TADEUSZ LENDA

długoletni były pracownik Instytutu Przemysłu Mięsnego w Warszawie, Oddział w Poznaniu.

Wyrazy głębokiego współczucia Rodzinie Zmarłego składają

Dyrekcja i pracownicy Instytutu. 4977-K1

W dniu 17, czerwca 1973 roku zmarł

mgr TADEUSZ LENDA

długoletni były pracownik Instytutu Przemysłu Mięsnego w Warszawie, Oddział w Poznaniu.

Wyrazy głębokiego współczucia Rodzinie Zmarłego składają

Dyrekcja i pracownicy Instytutu. 4977-K1

W dniu 17, czerwca 1973 roku zmarł

mgr TADEUSZ LENDA

długoletni były pracownik Instytutu Przemysłu Mięsnego w Warszawie, Oddział w Poznaniu.

Wyrazy głębokiego współczucia Rodzinie Zmarłego składają

Dyrekcja i pracownicy Instytutu. 4977-K1

W dniu 17, czerwca 1973 roku zmarł

mgr TADEUSZ LENDA

długoletni były pracownik Instytutu Przemysłu Mięsnego w Warszawie, Oddział w Poznaniu.

Wyrazy głębokiego współczucia Rodzinie Zmarłego składają

Dyrekcja i pracownicy Instytutu. 4977-K1

W dniu 17, czerwca 1973 roku zmarł

mgr TADEUSZ LENDA

długoletni były pracownik Instytutu Przemysłu Mięsnego w Warszawie, Oddział w Poznaniu.

Wyrazy głębokiego współczucia Rodzinie Zmarłego składają

Dyrekcja i pracownicy Instytutu. 4977-K1

W dniu 17, czerwca 1973 roku zmarł

mgr TADEUSZ LENDA

długoletni były pracownik Instytutu Przemysłu Mięsnego w Warszawie, Oddział w Poznaniu.

Wyrazy głębokiego współczucia Rodzinie Zmarłego składają

Dyrekcja i pracownicy Instytutu. 4977-K1

W dniu 17, czerwca 1973 roku zmarł

mgr TADEUSZ LENDA

długoletni były pracownik Instytutu Przemysłu Mięsnego w Warszawie, Oddział w Poznaniu.

Wyrazy głębokiego współczucia Rodzinie Zmarłego składają

Dyrekcja i pracownicy Instytutu. 4977-K1

W dniu 17, czerwca 1973 roku zmarł

mgr TADEUSZ LENDA

długoletni były pracownik Instytutu Przemysłu Mięsnego w Warszawie, Oddział w Poznaniu.

Wyrazy głębokiego współczucia Rodzinie Zmarłego składają

Dyrekcja i pracownicy Instytutu. 4977-K1

W dniu 17, czerwca 1973 roku zmarł

mgr TADEUSZ LENDA

długoletni były pracownik Instytutu Przemysłu Mięsnego w Warszawie, Oddział w Poznaniu.

Wyrazy głębokiego współczucia Rodzinie Zmarłego składają

Dyrekcja i pracownicy Instytutu. 4977-K1

W dniu 17, czerwca 1973 roku zmarł

mgr TADEUSZ LENDA

długoletni były pracownik Instytutu Przemysłu Mięsnego w Warszawie, Oddział w Poznaniu.

Wyrazy głębokiego współczucia Rodzinie Zmarłego składają

Dyrekcja i pracownicy Instytutu. 4977-K1

W dniu 17, czerwca 1973 roku zmarł

mgr TADEUSZ LENDA

długoletni były pracownik Instytutu Przemysłu Mięsnego w

TEATRY

W POZNANIU

POLSKI — g. 19 „Klik-Klak”.
NOWY — g. 19 „Moralność pani Dulskiej”.
OPERA — g. 16. Koncert na Cyta-
teli.
OPERA — g. 19 „Mój przy-
jaciel Bunbury”.
MARCINEK — nieczynny.

W WOJEWÓDZTWIE

KINA

CHODZIEŻ Notec: „Poszukiwa-
ny, poszukiwana”.
CZARNKOW: „Kopernik”.
GNIEZNO Lech: „Tydzień szaleńców”.
KŁODAWA: „Nareszcie po-
niedziałek”.
GOSTYŃ: „Tylko dla orłów”.
JAROCIN: „Bez wyraźnych mo-
tywów”.
KALISZ Kosmos: „Król, dama,
walet”; Oaza: „Jeźdźcy”; Stylowe:
„Półprzebiegi”.
KŁODAWA: „Poszukiwany, po-
szukiwana”.
KOŁO: „Pojedynk rewolwerow-
ców”.
KONIN Centrum: „Kot” i
„Wspomnienia z przyszłości”; Gór-
nik: „Wódz Seminólów”.
KOŚCIAN: „Koniokrad”.
KÓRNIK: „O wpół do jedenastej
wieczór latem”.
KROTOSZYN: „Posag książnicz-
ki Ralu”.
KRZYŻ: „Błąd szeryfa”.
LESZNO: „Oto jest głowa zdraj-
cy”.
MIĘDZYCHÓD: „Pozwólcie star-
tować”.
NOWY TOMYŚL: „Anatomia mi-
łości”.
OBORNKI: „Piękna nie chce
miliwać”.
OSTRÓW Roma: „Godzilla kon-
tra Hedora”; Stońce: „Orle piór-
ko”.
OSTRZESZÓW: „Spacer w wio-
sennym deszczu” i „W cieniu gi-
lityny”.
PIŁA Iskra: „Droga do Saliny”;
Koral: „Narkomani”; Sokół: „Po-
wrót rewolwerowca”.
PLESZEW Hel: „Poszukiwany,
poszukiwana”; Pluton: „Love sto-
ry”; „Przypadki misia Yogi”.
RAWICZ: „Upadek czarnego kon-
sula”.
ROGOŹNO: „Błędny ogień”.
RYCHTAŁ: „Morderca jest w do-
mu”.
SŁUPCA: „Dziewczyna inna niż
wszystkie”.
SREM Słonko: „Port lotniczy”;
Klubowe: nieczynny.
ŚRODA: „Niebieski żołnierz”.
SZAMOTUŁY: „Tylko wtedy gdy
się śmieje”.
TRZCIANKA: „Dom wampi-
row”.
TUREK: „Świadek zaginął”.
WAGROWIEC: „Wielka wio-
dza”.
WOLSZTYN: „Ktoś za drzwia-
mi”.
WRZESZYN: „Błąd szeryfa”.

W POZNANIU

FOTOPLASTIKON — g. 13-18
„XXVI Wyścig Pokoju” i „Bir-
ma, Kambodża”.

RADIO

PROGRAM I: 7.30 Moskwa z me-
lodii i piosenki: 8.15 Muzyczne po-
witania lata: 9.05 Wszystko w sty-
lu folk: 10.05 Dla dzieci młodszych
„Kopciuszka” — słuch.: 10.41 Z wio-
sna przez świat: 12.15 Przeboje
trzech pokoleń: 13.15 Wierunki ludzi
myślących: 13.30 Od A do Z w mu-
zyce rozrywkowej: 15.00 Koncert ży-
wych: 16.05 Transm. z międzynarod-
owych Zawodów Lekkoatletycz-
nych o Memoriał Janusza Kusociń-
skiego: 16.20 Magazyn nieaktual-
ności muzycznych: 16.50 Transm. z
Międzynar. Zawodów Lekkoatle-
tycznych o Memoriał Janusza Ku-
sosińskiego: 17.15 Jazz z uśmiechem:
17.20 Transm. z Międzynar. Zawo-
dów Lekkoatletycznych o Memo-
riał Janusza Kusocińskiego: 18.20
Gwiazdy światowej estrady: 19
Przy muzyce o sporcie: 19.53 Do-
branoc: 20.15 Festiwal Piosenki
Opole 73 — Premiery. Wariacje na
temat sosn (w przerwie koncer-
tu): 22.05 Program z autorem —
aud. estradowa: 23.10 Ogólnop. wia-
domości sport.: 23.25 Instrumental-
na rewia rozrywkowa: 0.05 Kalen-
darz Nauki Polskiej: 0.10 Program
nocny z Poznania.

WIADOMOŚCI: 6, 7, 8, 9, 12.05,

16, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II: 6.15 Muzyka ludo-
wa: 6.35 Wiadom. sportowe: 6.40
Mel. i piosenki: 7.35 Poranna pozy-
tywna: 10.05 Koncert muzyki popu-
larnej: 12.05 Muzyka ludowa: 12.35
„Życie można przeżyć również” —
reportaż: 13.05 Poranne symf.: 14.05
Magazyn literacko-muzyczny: 15.30
„Wieźniowie Himalajów” — słuch.:
16.05 Z twórczości klasyków wie-
deńskich: 17.05 Piosenki i melodie
estrady: 17.30 Koncert chopinow-
ski: 18.35 Felieton aktualny: 18.45
Śpiewa Państw. Zespół Pieśni i
Tańca „Śląsk”: 19.05 „Jugo — wiatr
z południa” — słuch.: 20.05 „Tosca”
— opera: 21.30 Stan pogody i dzien-
nik wieczorny (w przerwie koncer-
tu): 21.55 D.C. operv: 22.30
„Szczęście” słuchowisko: 23.05 Mu-
zyka rozrywkowa: 23.40 Recital kla-
wesnyowy Hansa Pischnera.

WIADOMOŚCI: 3.30, 4.30, 5.30,

6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 18.30, 23.30.

**UWAGA: UKF 69.74 MHz trans-
mituje nr. II.**

PROGRAM WŁASNY: 18.30-20
Koncert stereofoniczny: 20-21.35
Opera „Tosca” — stereo: 21.55-
22.30 Opera „Tosca”.
PROGRAM III: 7.30 Spotkanie z
Mina: 8.10 Podróż przez helską ko-
ście: 8.35 Co kraj to instrument: 9
„Jak tu cicho o zmierzchu” —
pow.: 9.10 Zielnik śpiewany: 9.35
Nowa Limanowa — reportaż: 9.55
Program dnia: 10 Mistrzowie spiri-
tualni: 10.25 „Gloria” i „Missae Bre-
vis” — 11 Mistrzowie bluesa: 11.25
Bolesno na plan pierwszy: 12.05 Ucie-
kinierka — reportaż: 12.30 Jazz i
beat z sal koncertowych: 13 Logos.
Jamus językowy: 13.15 Przeboje z

Str. 6 — GŁOS — 21 VI 1973

Zmienione zasady sprzedaży działek budowlanych na wsi

Racjonalne wykorzystanie gruntów, a równocześnie umo-
żliwienie rolnikom oraz osobom zatrudnionym w instytucjach
i organizacjach, związanych bezpośrednio ze wsią, szersze-
go podejmowania indywidualnego budownictwa mieszkani-
owego i zagrodowego — to główny cel zmiany obowiązują-
cych dotychczas przepisów o sprzedaży działek budowl-
nych na terenie wiejskim. Nowe zasady w tej mierze
weszły w życie zgodnie z odpowiednim rozporządzeniem Mi-
nistra Rolnictwa (Dz. U. nr 20 z 1973 r., poz. 117).

Nowe przepisy, dotyczące
sprzedaży działek budowl-
nych na obszarze wsi, różnią
się od dotychczasowych w kil-
ku zasadniczych kwestiach.
Chodzi tu głównie o zmianę
wysokości oraz trybu spłat na
leżności z tytułu nabycia grun-
tów, będących w dyspozycji
państwa. Wprowadzenie popra-
wek wiąże się również bezpo-
średnio z realizacją ustawy
„O ochronie użytków rolnych
i leśnych oraz rekultywacji
gruntów”. Trzeba przy tym
pamiętać, że wszystkie te prze-
pisy uwzględniają planowe za-
mierzenia, ujęte w perspekty-
wicznym programie właściwe-
go kształtowania wiejskiej sie-
ci osadniczej.

Do nabywania działek budowl-
nych na wsi uprawnione są prze-

de wszystkim osoby, związane
bezpośrednio z rolnictwem, lub
pracujące w instytucjach i orga-
nizacjach, działających na wsi.
Zezwolenia na zakup tych działek
wydaje obecnie naczelnik gminy,
a nie, jak dotychczas, powiatowa
rada narodowa. Przy zawieraniu
umów o sprzedaż, nabywcy zob-
owiązani są do wpłacenia 20 proc.
ogólnej należności; resztę spłaca-
ją w okresie następnych 20 lat.
Dotychczas obowiązujące przepisy
przewidywały odpowiednio 40 proc.
i okres 5 lat.

Od pierwszej wpłaty w wy-
sokości 20 proc. ogólnej sumy,
zwolnieni są następujący na-
bywcy: nauczyciele, pracowni-
cy urzędów gminnych, zatrud-
nieni w służbie zdrowia i we-
terynarii, pracownicy PGR,
lasów państwowych, parków
narodowych, członkowie rolni-
czych spółdzielni produkcyj-
nych oraz ośrodków rolnych
kółek rolniczych. Wymienione
grupy osób mogą spłacać na-
leżności w okresie 25 lat.

Jeszcze większe udogodnie-
nia mają obecnie pracownicy
fizyczni spółdzielczych i pań-
stwowych gospodarstw rolni-
czych, lasów państwowych, któ-
rym przysługują odroczenie
spłat przy nabywaniu działek
budowlanych. Pracownicy ci,
jeżeli przepracują w swoim
zawodzie przynajmniej 20 lat,
mogą ubiegać się o całkowite
umorzenie należności z tego
tytułu.

W szczególnie uzasadnionych
przypadkach (względnie gospo-
darze, w celu poprawy war-
unków mieszkaniowych, skró-

cenia dojazdów do pracy)
działki budowlane na obsza-
rze wsi mogą nabywać rów-
nież pozostałe grupy ludności,
nie związane bezpośrednio z
rolnictwem i wsią. Muszą jed-
nak wpłacać od razu przy za-
wieraniu umowy całość nale-
żności.

Nowe przepisy, dotyczące sprze-
daży działek budowlanych na ob-
szarze wsi, preferują przede wszy-
stkim pracowników rolnictwa oraz
instytucji i organizacji wiejskich.
Ma to na celu ściślejsze związanie
ich ze wsią, zapewnienie im peł-
nej stabilizacji, co przyczyni się
m. in. do rozbudowy zaplecza tech-
niczno-usługowego na wsi, a tym
samym zapewni jej mieszkańcom
szybszy postęp.

Do „Banku 30 miliardów”

Założa Krotoszyńskich Za-
kładów Ceramiki Budowlanej
w Krotoszynie z satysfakcją
zameldowała o pełnym wyko-
naniu zobowiązań w ramach
„Banku 30 miliardów”. Tym
samym gospodarka narodowa
otrzymała dodatkowo materia-
łów ściennych o wartości
2.900 tys. zł. Założa tych zakła-
dów zadeklarowała dalsze 3
miliony jednostek murowych
ponad zadania planowe 1973 r.

Jednocześnie w przekaza-
nym KZCB nowym, poinwesty-
cyjnym zakładzie produkcyj-
nym w Brzostowie osiągnięto
już pełną projektowaną zdol-
ność produkcyjną. Skrócono
cykl dochodzenia z 9 miesięcy
do 4.

W efekcie przyniesie to do
końca br. dodatkową produk-
cję materiałów ściennych o
wartości 2.700 tys. złotych, dla
budownictwa mieszkaniowego
i gospodarczego. (el)

W mieście sławnego kompozytora



Konkursowe punkty konsultacyjne

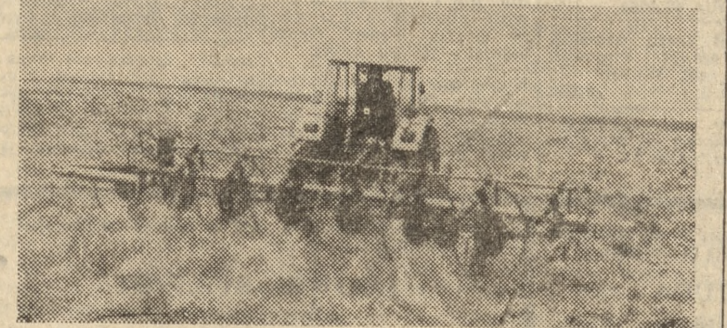
W związku z Ogólnokrajowym Konkursem Usprawnie-
nia Gospodarki Materiałowej,
powołane zostały w poszcze-
gólnych powiatach punkty kon-
sultacyjne. Taki punkt dla po-
wiatu międzychodzkiego zor-
ganizowano w Powiatowej Ko-
misji Planowania Gospodarcze-
go przy Prezydium w Między-
chodzie.

Dyżury pełnione są do 30
VI 1974 r. w poniedziałki od
godz. 14 — 17, w środy od
14 — 18, a we wtorki, czwart-
ki i piątki od 13 — 15. Telefon
punktu konsultacyjnego — 331
lub 332 wewn. 14. (dż)

Pasowanie na obywateli

W Klubie Rolnika w Koby-
lej Górze odbyła się niedawno
niecodzienna uroczystość: 25
młodym ludziom, którzy ukoń-
czyli w br. 18 rok życia, wrę-
czono dowody osobiste. Była
to pierwsza tego typu uroczy-
stość, zorganizowana przez tam-
tejszy Urząd Gminny. Dowody
wręcali: naczelnik Urzędu
Gminy — inż. B. Dobrzycki i
przewodniczący Zarządu Po-
wiatowego ZSMW — Z. Kacz-
marek. (wn)

Trwa walka o paszę



Sprzet siana jeszcze nie ukoń-
czony. Prace przedłużają przełoi-
ne opady deszczu. Rolnicy wyko-
rzystują więc każdą sposobną o-
kazję aby siano podsuszyć i
zwieźć do zagrody. Na zdjęciu:
traktorzysta Rolniczej Spółdzielni
Produkcyjnej w Kołowie, pow.
Śrem — Stanisław Barlikowski
przetrasza siano na ostatnim dwu
hektarowym obszarze. Z 30 ha
łąk sprężnięto siano w porę. Na
zimę stanowiąc będzie ono boga-
tą w witaminy paszę. (za)

Fot. — H. Kamza

Sesja naukowa w Turku

Z okazji Roku Nauki Polskiej,
Powiatowa i Miejska Biblioteka
Publiczna w Turku, oraz tamtejszy
Oddział Stowarzyszenia Biblio-
tekarzy Polskich zorganizowały
sesję popularno-naukową. Na pro-
gram jej złożyły się wykłady
doc. dr. Jadwigi Krzyżaniak z Uni-
wersytetu Poznańskiego na temat:
„Tradycje Nauki w Wielkopole-
cie”, mgr. Ireneusza Króla — lek-
tora KW PZPR w Poznaniu: „Rok
Nauki Polskiej” oraz dr. Janusza
Ankudowicza z Biblioteki Narodo-
wej w Warszawie: „Rola Biblio-
teki w upowszechnianiu wiedzy”.
W spotkaniu wzięła także udział
młodzież z miejscowych szkół
średnich. (zaw)

moim zdaniem Zdobywamy wiedzę o filmie

Stanisław Maćkowiak — dzia-
łacz kulturalny w Środzie Wlkp.:
Od dawna już w naszym mie-
ście rozwija się — życzliwie przy-
jęta przez tutejsze społeczeństwo —
akcja „Z filmem na ty”. Nie-
zależnie od tego, od ponad ro-
ku przy naszym kinie „Baszka”
działa dwuletnie „Średnie Stu-
dium Wiedzy o Filmie”.
Większość słuchaczy studium
(47 osób) rekrutuje się z aktywno-
ści kulturalno - oświatowego ZMS
i ZSMW z miasta i najbliższych je-
go okolic. Wykłady odbywają
się w godzinach wieczornych
dwa razy w miesiącu. Program
wykładów został tak ułożony, by
zapoznać słuchaczy z podstaw-
ami wiedzy z teorii i historii fil-
mu, a każdy z wykładów jest ilu-
strowany odpowiednio dobranym
filmem.

Powołując do życia studium,
środkowi działacze kulturalni mieli
na celu przygotowanie zespołu
ludzi, przygotowanych do orga-
nizowania filmowych imprez kul-
turalno - oświatowych.
Zakończenie studium przewi-
dzone jest w marcu przyszłego
roku. Jeżeli „bakcyli kultury fil-
mowej” zostanie trwale zaszczepi-
ony wśród obecnych słuchaczy
studium, to — moim zdaniem —
powiałyś średzki uzyska sporą gr-
pę wyszkolonego młodzieżowe-
go aktywno kulturalno - oświato-
wego. (rk)

nowych płyt; 14.05 Spotkanie na
Zamku; 14.25 Poezii piosenki fran-
cuskiej; 14.50 Premiery jazzowe —
„Feniks” — gra Gato Barbieri;
15.15 „Taki pejzaż” — śpiewa Ewa
Demarczyk; 15.25 „Dama z laszcz-
ka”; 15.50 „Wyspy” — cykl minia-
tur zespołu „King Crimenson”;
16.15 „Rozmowy nigdy nie skoń-
czone”; 16.45 Współczesni tradycjo-
naliści jazzu; 17.05 „Jak tu cicho o
zmierzchu” — pow.: 17.15 Mój ma-
gneton; 17.40 „Lucjana” — słuch.:
18.25 Beatlesi w blasku mistrzów
baroku; 18.45 Kwadrans dla Stów.
Prawdziwie Twórczości; 19.05 Po-
lonia śpiewa: 19.20 „Osiół Buride-
ni”; 19.35 Muzyka pocztą UKF;
20.05 Bez piórka i węgla — gawęda:
20.10 Korowód tancerzy; 21.05 Poe-
zia z pozytywką — wiersze; 21.25
Korowód tancerzy; 21.50 „Dama
Pikawa” — opera: 22.05 Gwiazda
siedmiu wieczorów — Gilbert
O'Sullivan; 22.15 „Kapitał Blood”
pow.: 22.45 Kabaret piosenki; 23
Bukiet kwiatów polskich; 23.05 La-
batorium — magazyn; 23.50 Na

Kolejarze się budują

Ośrodek Socjalno-Bytowy PKP w Lesznie, realizując zarzą-
dzenie Ministerstwa Komunikacji w sprawie współdziałania
i udzielania pomocy w rozwoju jednorodzinnego budownictwa
mieszkaniowego, rozpropagował szeroko te akcje wśród
pracowników PKP na podległych węzłach kolejowych.

Pracownicy leszczyńskiej
PKP otrzymali 46 działek bu-
dowlanych przy ul. Sobieskie-
go. Doprowadzono tam już wo-
de, koszt tej inwestycji w 50
proc. pokryła DOKP w Pozna-
niu. Większość kolejarzy przy-
stąpiła już do robót budowl-
nych, bądź też przygotowuje
sobie systemem gospodarczym
materiał budowlany. Blisko 20
osobom DOKP udzieliła pomo-
cy finansowej oraz umożliwiła
nabycie materiałów poroźbiór-
kowych. W najbliższych
dniach dalszych 22 kolejarzy
otrzyma z Prezydium MRN
w Lesznie przydział działek bu-
dowlanych w rejonie ul. Go-
rzyckiej. Dla kolejarzy węzła
Skalmierzycze przygotowuje się
działki przy ulicach 1 Maja,
Kolejowej i Kościuszki. Obec-
nie trwa podział gruntów.

W Kępnie prowadzi się dal-
szą rozbudowę osiedla Hanu-
lin zamieszkałego wyłącznie
przez rodziny kolejańskie.
Osiedle to niedługo zostanie

**KIEROWCO! PRZED
PRZEJŚCIAMI DLA PIE-
SZYCH ZACHOWAJ
SZCZEGÓLNĄ OSTRO-
ŻNOŚĆ**

WIADOMOŚCI: 6, 8.30, 14, 19, 22.

TELEWIZJA

**PROGRAM I: 9 — W starym
kinie: „Znak Zorro” — film
archiwalny (kolor); 10.35 — Świat,
który nie może zginąć — film
dokum. pt. „Raj utracony” (ko-
lor); 11 — „Świat musicalu”. Reż.
— D. Baduszko; 12 — Dziennik;
12.15 — Z cyklu: „Czas i ludzie”
film dokum. prod. ang.; „Wielo-
ryby, delfiny i ludzie” (kolor);
13.10 — Dla młodych widzów —
„Starcie — sztuka i my”; 13.45 —
Wspomnienie o Joannie Jędrzej-
skiej; 14.25 — Wielka gra — te-
leturniej; 15.25 — „Gdzie są pienia-
dze” — film z serii: „Święty”
(kolor); 16.15 — „Forum” — z
udziałem ministra oświaty i wy-
chowania — Jerzym Kuberskim;
17 — Sportowy Magazyn Sprawo-**

Ważnym i charakterystycz-
nym punktem Szamotuł jest
obelisk, wzniesiony w roku
1947 ku czci — wywodzącego
się z tego miasta — znakomi-
tego kompozytora epoki Od-
rodzenia, Wacława. Ubiegła
niedziela upłynęła w tym
mieście w atmosferze muzyki,
poezji i sztuki XVI wieku,
gdyż odbyła się tu barwna, ca-
łodzienna impreza pod na-
zwą „Świat Wacława z Szamo-
tuł”.
Na zdjęciu: Przy obelisku
Wacława, w czasie inaugura-
cji imprezy. Otwiera ją prze-
wodniczący prezydium MRN
w Szamotułach, Zdzisław Kor-
pik. (kos)

Oborniki

Przegląd zespołów artystycznych

Poziom artystycznych zesp-
łów szkolnych i amatorskich
pow. obornickiego wyraźnie
podniósł się w ostatnim okre-
sie. Dowiódł tego dwudniowy
przegląd ich dorobku, organi-
zowany w sali „Rofamy” w
Rogoźnie przez Powiatowy Ko-
mitet Kultury i Sztuki, PDK i
Wydział Oświaty Prezydium
PRN. Wzięło w nim udział
ogółem 40 różnych zespołów,
które zaprezentowały w swo-
ich występach starannie opra-
cowane i urozmaicone progra-
my. Komisja przeglądu miała
więc trudne zadanie. W kate-
gorii instrumentalno-wokal-
nej I miejsce przyznano zes-
półowi szkolnemu z Murowa-
nej Gośliny, w instrumental-
nej — harscerskiemu także z
Murowanej Gośliny, a w kate-
gorii wokalne — szkolnemu z
obornickiej „dwójki”.

Wśród chórow i zespołów
tancerzy zwyciężyła Szkoła
Podstawowa nr 2 z Rogoźna,
zaś uczniowie tamtejszego
Technikum Rachunkowoś-
ci Rolnej przedstawili najciekaw-
szy program małych form ży-
wego słowa. Innowacją były
występy teatryków kukielko-
wych. Wygrał teatrzyk z kluba
„Ruch” w Rudzie. Ponadto
wyróżnienie otrzymał instru-
mentalno-wokalny zespół na-
uczycielski z Murowanej Go-
śliny oraz indywidualnie — Ma-
ria Miller ze Szkoły Podst. nr 1
w Rogoźnie i Radosława Fed-
ke z Ryczywołu. Dla wszyst-
kich laureatów ufundowano
nagrody rzeczowe i dyplomy.
(bop)

ODPOWIADAMY

Maturzystka z Wolsztyna. — W
sprawie szkół i dalszego kształce-
nia się powinna Pani napisać do
Kuratorium Okręgu Szkolnego Po-
znańskiego w Poznaniu, al. Stali-
gradzka 18. Tam otrzyma pani
dokładne dane o studiach policeal-
nych. (1302)